

Posiedzenie Rady Ministrów

Zapewnić najlepsze warunki dla realizacji zadań roku 1976

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzono problemy związane z zapewnieniem jak najlepszych warunków dla realizacji zadań, które wytycza projekt planu społeczno-gospodarczego kraju na 1976 rok, przyjęty przez rząd i przesłany do Sejmu PRL.

Na posiedzeniu stwierdzono, iż zakończył się już ważny etap prac nad określeniem przyszłorocznych zadań, jak i środków niezbędnych do ich wykonania. Rok 1976 odegra szczególną rolę jako rok rozpoczęcia realizacji nowego planu pięcioletniego, który zostanie ostatecznie sprecyzowany w oparciu o uchwały VII Zjazdu PZPR. Plan pięcioletni stanowić będzie kontynuację dotychczasowej polityki rozwoju społeczno-gospodarczego, przy jednoczesnym dostosowaniu strategii tego rozwoju do specyficznych uwarunkowań i możliwości nadchodzącego okresu. Stąd też w przyszłorocznym planie kładzie się jeszcze większy nacisk na lepsze zbilansowanie potrzeb z możliwościami ich zaspokojenia, na oszczędne gospodarowanie środkami, na wzmocnienie dyscypliny realizacyjnej oraz na powszechną poprawę jakości pracy, zarówno w działach produkcyjnych, jak i usługowych.

Ustalenie planu — jak podkreślono w toku obrad Rady Ministrów — jest tylko początkiem drogi prowadzącej do wytyczonych celów. O powodzeniu przyjętej polityki społeczno-gospodarczej w przyszłym roku zadecyduje w ostatecznym rozrachunku codzienna praca, stosowanie przez wszystkie ognie i organizacje gospodarcze zasad efektywnego działania oraz racjonalne spożytkowanie poważnie rozbudowanego majątku produkcyjnego i nowych środków przewidzianych w projekcie planu na 1976 rok.

Ważnym zagadnieniem, które w istotny sposób wpłynie na sprawne wykonanie zadań w nadchodzącym roku będzie rozwijanie współdziałania pomiędzy wszystkimi resortami i urzędami wojewódzkimi oraz wzmocnienie funkcji koordynacyjnych i kontrolnych tzw. resortów funkcjonalnych, jak na przykład: finansów, handlu zagranicznego i wewnętrznego, administracji i gospodarki terenowej, pracy, płac i spraw społecznych. Powinno to zapewnić wzmocnienie równowagi pieniężno-rynkowej i dyscypliny w działaniu inwestycyjnym, pełną realizację zadań w handlu zagranicznym, racjonalną gospodarkę zatrudnieniem, materiałami i surowcami oraz środkami placowymi.

Rada Ministrów wskazała na konieczność skoncentrowania uwagi na tych wszystkich sprawach, które będą miały decydujący wpływ na prawidłową realizację przyszłorocznych zadań. W szczególności chodzi o zapewnienie dotychczasowym warunkom startu już od pierwszych dni nowego roku, o rytmiczne wykonywanie przez przedsiębiorstwa planów produkcyjnych w I kwartale 1976 roku, wreszcie — o zwiększenie dyscypliny realizacji nowych przedsięwzięć oraz dyscypliny w gospodarowaniu przyznanymi środkami.

Na posiedzeniu przyjęto ustalenia związane z dalszym trybem i harmonogramem opracowania planów na 1976 rok w poszczególnych pionach społeczno-gospodarczych, w ogólnych zarządzeniach wszystkich szczebli oraz w przedsiębiorstwach i zakładach.

Komentarz na ten temat zamieszczamy na str. 4.

PAP

Przed dorocznym świętem

Przedstawiciele odlewników u Premiera

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął z okazji zbliżającego się „Dnia Odlewnika” delegację pracowników tego ważnego działu gospodarki narodowej. W skład delegacji wchodził m. in. Marian Klewenhagen — formierz w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu.

W spotkaniu uczestniczyli: wiceprezes Rady Ministrów Franciszek Kaim, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zbigniew Zieliński, ministrowie: przemysłu ciężkiego — Włodzimierz Lejczak i przemysłu maszynowego — Aleksander Kopeć, sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych — Stanisław Szkraba i przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców — Jan Mroczek.

W czasie spotkania delegacja pracowników przemysłu odlewniczego poinformowała przedstawicieli władz centralnych o aktualnych osiągnięciach i perspektywach rozwoju tej ważnej branży przemysłowej.

Diękując pracownikom przemysłu odlewniczego za ich dotychczasową pracę, gratulując osiągnięć, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przekazał serdeczne pozdrowienia od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Premier wskazał na konieczność dalszego rozbudowy, intensyfikacji produkcji i unowocześniania tego ważnego działu gospodarki narodowej.

PAP



Medal, upamiętniający VII Zjazd PZPR, zaprojektowany przez artystkę - rzeźbiarkę Wiktorię Czechowską-Antoniewską. Fot. — CAF

Przed VII Zjazdem PZPR

Poznańskie załogi dotrzymały słowa

Po „cegielszczakach”, którzy zameldowali wczoraj o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych i społecznych podjętych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR, kolejne załogi poznańskich zakładów przekazują swym delegatom na Zjazd i delegatom partyjnej organizacji wojewódzkiej meldunki o wykonaniu czynów. Zawarte w nich wartości przeważnie przekraczają pierwotnie zadeklarowane czyny.

Wczoraj załoga Zakładów Metalowych „Pomet” wykonała zadania dodatkowego 150 „Tarpaków”, do silnika okrętowego, meldując jednocześnie o pełnym zrealizowaniu dodatkowej produkcji. Jej wartość wynosi 9 mln zł, ale nie jest to jeszcze ostatnie słowo „pomietowców”.

Fabrykę Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu opuściło dodatkowo 150 „Tarpaków” oraz więcej części zamiennych — łącznie za 22,5 mln złotych. Pracownicy poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” przekroczyli zobowiązania produkcyjne, dostarczając na rynek okryć damskich nie za 10, lecz za 13 milionów zł.

„Wierpofama”, specjalizująca się w produkcji obrabiarek ze spółowych, wyprodukowała więcej 50 ton odlewów oraz 600 sprężek elektromagnetycznych. Dziś kończy się w jej warsztatach szkolnych montaż 10 dodatkowych tokarek. Łącznie czyn zjazdowy załogi przekroczy 5 mln złotych.

Kolejarze Węzła PKP Poznań zameldowali już o wykonaniu setnego miliona złotych wartości czynu zjazdowego.

(bop)

4 bm. z Warsztatów Zespołu Szkół Samochodowych w Poznaniu na Ratajach zameldowano o pełnej realizacji zobowiązań zjazdowych. Ich wartość — 1,2 mln zł. Składa się

Dzisiaj w Warszawie

Oddanie do użytku Dworca Centralnego i estakady białeńskiej

Dzisiaj przekazane zostaną w Warszawie do użytku dwie inwestycje: Dworzec Centralny PKP — największy przystanek kolejowy w Polsce oraz estakada białeńska wieńcząca dzieło budowy 22-kilometrowej Wisiostrady.

Dworzec i przylegające do niego węzły komunikacji miejskiej budowano 1115 dni. Przekazanie krajowej tego obiektu następuje niemal dokładnie w 130 rocznicę wzniesienia w Warszawie pierwszego dworca kolejowego tzw. „wiedeńskiego”.

Estakada białeńska wzniesiona została na północnym krańcu Wisiostrady, biegnie kilometrowym pasmem obok rezerwatu białeńskiego. Zbudowano ją na 683 palach. Nie tylko skraca drogę z Żoliborza do centrum, lecz jednocześnie — otwiera wspaniały widok na dolinę rzeki. (PAP)

Nowe starcia w Libanie

Wczoraj w libańskim mieście Zahle doszło do nowych starć między pravicowymi bojownikami chrześcijańskimi a muzułmanami. W wyniku strzelaniny cztery osoby zginęły.

Napływają również doniesienia o kilku uprowadzeniach, jakich zwalczające się strony dokonały w Bejrucie. (PAP)

Delegacja konińskich hutników u E. Gierka

Wczoraj delegacja konińskich hutników w skład której wchodził: I sekretarz KC PZPR Huty Aluminium „Konin” Jerzy Karolewski i dyrektor przedsiębiorstwa Jerzy Bartec przyjechała do Warszawy z I sekretarzem KW PZPR w Koninie Tadeuszem Grabskim przez I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Edwarda Gierka.

Delegacja zameldowała I sekretarzowi KC partii o oddaniu do użytku na miesiąc przed terminem Oddziału Taśm Ciężkich, co pozwoli wyprodukować do końca roku 300 ton taśm — wartości 15 milionów złotych. Jest to wynik podjętych przez budowniczych zobowiązań z okazji VII Zjazdu

Uchwały sesji Rady Najwyższej ZSRR

Sesja Rady Najwyższej ZSRR, która zakończyła wczoraj obrady, zatwierdziła plan rozwoju gospodarki narodowej na rok 1976. Przewiduje on podwyższenie dochodu narodowego o 5,4 procent, w porównaniu z rokiem bieżącym produkcja przemysłowa wzrośnie o 4,3 procent, a realne dochody na głowę mieszkańca o 3,7 procent.

Sesja zaaprobowała także budżet państwowy na rok przyszły: zakłada on dochody w wysokości 223.539.225 tys. rubli, a wydatki — na sumę 223.338.627 tys. rubli. Na relucyjnie przeznaczono 114.437.350 tys. rubli, na działalność socjalno-kulturalną — 80.419.245 a na obronę — 17.430.000 tys. rubli. (PAP)

Oświadczenie M. Soaresa

Aresztowania wśród działaczy MFA

Sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej, Mario Soares, wystąpił wczoraj wieczorem na konferencji prasowej, na której podtrzymał oskarżenia wobec skrajnej lewicy, a częściowo również wobec Portugalskiej Partii Komunistycznej oświadczył, iż socjaliści będą się przeciwstawiali wykorzystaniu przez pravicę wydarzeń z 25 listopada. Wyraził zaniepokojenie — jak to określił — „nie realistycznym triumfalizmem” pravicowej Partii Ludowo-Demokratycznej, która dąży do wyeliminowania komunistów z rządu.

Rada Rewolucyjna postanowiła usunąć ze swego grona kpt. Almeida Contreiras, szefa służby informacyjnej wojskowej przy sztabie generalnym. Służba ta została zlikwidowana, a wspomniany oficer aresztowany. Donoszą też o nowych aresztowaniach wśród oficerów i działaczy Ruchu Sił Zbrojnych (MFA).

Sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal spotkał się wczoraj z premierem Pinheiro de Azevedo.

Prezes Rady Ministrów w FSO

Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu przekazała wczoraj warszawskiej służbie zdrowia 20 samochodów sanitarnych, wyprodukowanych w czynie zjazdowym.

W uroczystości wziął udział premier Piotr Jaroszewicz.

Ratyfikacja układu ZSRR - NRD

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało wczoraj układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ZSRR i NRD, podpisany w Moskwie 7 października 1955 r. Posiedzenie prezydium otworzył jego przewodniczący, N. Podgorny. W imieniu rządu radzieckiego wniosek o ratyfikację układu złożył minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko.

Spotkanie Żiwkow - Jakubowski

I sekretarz KC BPK i przewodniczący Rady Państwa, T. Żiwkow, przyjął wczoraj naczelnego dowódcę zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałka ZSRR I. Jakubowskiego oraz szefa sztabu zjednoczonych sił zbrojnych, gen. S. Sztymienkę.

Rokowania wiedeńskie

Wczoraj odbyło się w Wiedniu kolejne, 87 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw, uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Posiedzeniu przewodniczył szef delegacji PRL, amb. S. Dąbrowski. Głos zabrali przedstawiciele Rumunii i Holandii.

H. D. Genscher w Bukareszcie

Do Bukaresztu przybył wczoraj z dwudniową wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher. Na lotnisku witał go rumuński minister spraw zagranicznych, George Mavrocescu.

krótko

Obrady parlamentarzystów ZSRR

Wczoraj na Kremlu odbyło się plenarne posiedzenie grupy parlamentarnej ZSRR. Wysłuchano sprawozdania delegacji grupy parlamentarnej na temat udziału w pracach 62 konferencji unię między-parlamentarnej, jaka odbyła się we wrześniu br. w Londynie. Sprawozdanie przedstawił przewodniczący delegacji W. Ruben. Plenarne zebranie zaaprobowało działalność delegacji w Londynie.

Konsultacje Japonia - EWG

Jak zakomunikował rzecznik japońskiego MSZ, 11 i 12 bm. w

Posiedzenie Komitetu OWP

W środę wieczorem zebrał się w Bejrucie pod przewodnictwem J. Arafata Komitet Wykonawczy Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Przedmiotem obrad były ostatnie naloty lotnictwa izraelskiego na obozy uchodźców palestyńskich w Libanie, realizacja planu dotyczącego intensyfikacji walki z okupantem izraelskim na zagrabionych terytoriach arabskich oraz sytuacja w Libanie.

Ofiary grypy w Papui

Władze sanitarne Papui — Nowej Gwinei podały, iż po trzech miesiącach udało im się opanować epidemię gryzy, na którą zmarło 818 osób. Akcja profilaktyczna objęła ponad 100 000 osób.

Sobotnio-niedzielnny „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- Z cyklu „Nasze polskie sprawy” — artykuł pt. „Rośnięć w górę” czyli o sprawach młodzieży
- Poznańskie tempo — relacja z zachodniego odcinka trasy E-8
- Żywa historia — z cyklu „Życiorysy współczesne”
- Publikacja o współpracy gospodarczej Polski i ZSRR
- Artykuł w 50 rocznicę śmierci W. Reymonta
- Ponadto: felietony i listy czytelników
- humor i rozyrywka.

**BARBURKOWE AKADEMIE
W KŁODAWIE, KONINIE
I TURKU**

Wczoraj w kopalni soli „Kłodawa”, węgla brunatnego „Konin” w Koninie, „Adamów” w Turku odbyły się akademie barburkowe. W czasie uroczystości w Kłodawie, która łączyła się z 25-leciem zakładu podkreślano osiągnięcia w minionych 5 latach.

Za wieloletnią wzorową pracę 52 górników odznaczonych zostało wysokimi odznaczeniami państwowymi. Emerytowany górnik Tadeusz Gibaszek, sztygar oddziałowy Paweł Jedynak, i wiertacz przy dźwigu Władysław Wawrzyniak otrzymali Ordery Sztandaru Pracy II klasy.

Równie uroczysta była barburkowa akademie w kopalni węgla brunatnego „Konin”. Za wzorową długoletnią pracę Ordery Sztandaru Pracy II klasy otrzymali górnik Feliks Morawski, Zenon Pałasz, Władysław Roszak i sztygar oddziałowy Stanisław Zduski.

W czasie akademii w kopalni „Adamów” w Turku Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został szluszarski maszynowy Kazimierz Wieruchowski. (woj)

**CZECHOSŁOWACKIE
ODZNACZENIE**

Wczoraj w Akademii Medycznej w Poznaniu odbyło się odznaczenie doc. dr. Bohdana Drożdża, kierownika ogrodu farmakognostycznego Instytutu Biologiczno-Farmaceutycznego AM — pamiątkowym odznaczeniem za osiągnięcia w umacnianiu współpracy między Czechosłowacją a Polską i zasługi w budowie socjalizmu. Poznańskiego naukowca udekorował tym czechosłowackim odznaczeniem konsul generalny CSRS w Szczecinie, Alois Kral. Poznańska placówka naukowa, kierowana przez odznaczonego, współpracuje od wielu lat z Instytutem Chemii Organicznej i Biochemii Czechosłowackiej Akademii Nauk w Pradze. (wos)

NARADA AKTYWU SD

W Poznaniu odbyła się wojewódzka narada aktywów Stronnictwa Demokratycznego. Uczestniczył w niej członek Prezydium — sekretarz Centralnego Komitetu SD, Piotr Stefanski. Narada miała na celu omówienie znaczenia dyskusji nad Wytocznymi na VII Zjazd PZPR w szeregach Stronnictwa. Zwrócono też uwagę na stan przygotowań do Kongresu SD. (na)

Na Jezycach i na Wildzie

Wręczenie legitymacji partyjnych

W okresie poprzedzającym VII Zjazd PZPR chęć wstąpienia do partii zgłaszają przodujący pracownicy wielu zakładów pracy. Zebrania, na których wręczane są legitymacje partyjne odbywają się także w Poznaniu.

Wczoraj takie zebranie zorganizowano w poznańskiej dzielnicy Jezycze, w Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej. I sekretarz Komitetu Dzielniceowego PZPR Poznań — Jezycze Wiesław Siwiński mówił o osiągnięciach ludzi pracy Jezycze w okresie od VI Zjazdu partii. 200 przodujących pracowników Jezyczych zakładów pracy otrzymało legitymacje kan dydakcie PZPR. Legitymacje wręczali: sekretarz KW PZPR w Poznaniu Józef Świąt oraz członkowie egzekutywy KD PZPR Poznań — Jezycze.

Podobne zebranie odbyło się wczoraj na poznańskiej Wildzie, w Technikum Poligraficz

Nowa Huta ma

200 000 mieszkańców

Nowa Huta liczy już 200 000 mieszkańców, a więc o połowę więcej niż pierwotnie przewidywano, projektując tę krakowską dzielnicę. 200-tysięcznym obywatelem Nowej Huty został Krzysztof M. Wierzbicki. (PAP)



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady. Rano na południu kraju lokalne mgły. Temperatura minimalna od minus 2 do plus 2 stopni. Temperatura maksymalna od 2 do 7 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

**Echa przygotowań do VII Zjazdu PZPR
w prasie europejskiej**

Im bliżej VII Zjazdu PZPR, tym bardziej nasila się problematyka polska w prasie światowej. Prasa, radio i telewizja na świecie wiele uwagi poświęcają zwłaszcza dorobkowi Polski w okresie międzyzjazdowym.

MOSKWA. Zbliżający się VII Zjazd naszej partii budzi coraz większe zainteresowanie społeczeństwa radzieckiego, co znajduje wyraz w prasie. Tak np. dziennik „Socjalistieskaja Industrija” informuje o napływających do Warszawy z całego kraju meldunkach świadczących o tym, że klasa robotnicza godnie przygotowała się do powitania VII Zjazdu PZPR. Dziennik pisze o wydobyciu przez śląskich górników w listopadzie około 240 000 ton węgla ponad plan, o zakończeniu na miesiąc przed terminem w zakładach Cegielskiego prac nad potęż-

nym silnikiem okrętowym o mocy 29 000 koni mechanicznych.

Dla dziennika „Krasnaja Zwiezda” to ważne wydarzenie w życiu naszego narodu stanowi okazję, by przekazać radzieckiemu czytelnikowi moc informacji o bratniej partii. Podkreśla się np. wzrastającą aktywność kobiet w szeregach PZPR oraz rosnący na płyc do partii młodzież.

Założa Moskiewskich Zakładów Hutniczych „Sierp i Młot” zaciągnęła warty produkcyjne dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. Stal jaką zakłady te wyprodukują w tygodniu poprzedzającym zjazd nazwano „wytopem przyjaźni”.

Prawie wszystkie radzieckie dzienniki centralne odnotowały wczoraj przeprowadzoną po przedmiedni w Ambasadzie PRL w Moskwie konferencję prasową poświęconą VII Zjazdowi PZPR.

BERLIN. Wczorajszy dziennik „Berliner Zeitung” zamieścił drugą już obszerną korespondencję Bettiny Braehmer z Warszawy na temat zbliżającego się VII Zjazdu PZPR. Korespondencja poświęcona jest poprawie warunków życia obywateli Polski w okresie międzyzjazdami.

Bilans minionych 5 lat — podkreśla m. in. korespondencja — stanowi solidną podstawę dalszej poprawy warunków bytowych w Polsce, a program dalszego działania w tej dziedzinie nakreśli VII Zjazd PZPR.

PRAGA. Organ KC KP Słowacji dziennik „Pravda” informując o udziale E. Gierki i P. Jaroszewicza w tradycyjnej „Barburce” w Katowicach podkreśla dynamiczny rozwój polskiego górnictwa, które przekroczyło swoje zadania w planie 5-letnim, wydobywając dodatkowo 6 mln ton węgla, zaś w brzości 172 mln ton.

O imponujących sukcesach PRL po VI Zjeździe partii i o perspektywach dalszego dynamicznego rozwoju piszą m. in. dzienniki „Lidova Demokracie” i „Prace”.

Rzym. Organ Włoskiej Partii Socjalistycznej „Avanti!” drukując artykuł o Andrzej Tarquinię, poświęcony Polsce. Pierwszy artykuł z tego cyklu opatrzone jest zdjęciem E. Gierki witającego się z robotnikami. Autor omawia Wytoczną na VII Zjazd partii podkreślając, że są one pełne optymizmu i realizmu opartych na tej podstawie, że w ciągu 10 lat Polska stała się dziesiątą-dwudziątą potęgą przemysłową świata.

LONDYN. O sprawach VII Zjazdu PZPR pisze londyński dziennik „Financial Times” w obszernym artykule swego korespondenta, Davida Lascelle. Dziennik stwierdza m. in., że dynamiczna polityka inwestycyjna w Polsce doprowadziła do odmodnienia gospodarki. Równocześnie nastąpił największy w okresie powojennym wzrost stopy życiowej. Rząd — stwierdza „Financial Times” — dotrzymuje obietnic rozwoju Polski, a teraz nadchodzi czas na dodatkowy wysiłek ze strony społeczeństwa. Pilnym zadaniem staje się wzrost wydajności pracy. Na-

**50 rocznica śmierci
W. Reymonta**

Dzisiaj mija 50 rocznica śmierci wybitnego pisarza, laureata literackiej nagrody Nobla — Władysława Reymonta.

Zanim sięgnął za pióro próbował Reymont różnych zawodów: był czeladnikiem krawieckim, wędrownym aktorem, robotnikiem, dozorcą odcinka kolejowego. Poznał wielu ludzi, wiele środowisk. Odbiorczy darem dostrzegania dostrzegano nawet w chłonnej pamięci zachował mnóstwo szczegółów, które później gdy już został pisarzem, przydały mu się do niemal barwności jego dzieł.

Zaczął pisać, gdy jako dozorca odcinka kolejowego mieszkał w chłopskiej chałcie we wsi Krosnowa. Niedaleko znajdowały się Lipce, urodziny w powieści „Chłopi”. Dziś noszące nazwę Lipiec Reymontowski. (PAP)

kreślone wskaźniki następnego planu pięcioletniego są realistyczne.

BONN. Zachodniemiecki „Der Abend” zamieszcza, opatrzoną fotografią E. Gierka, korespondencję agencji DPA z Warszawy, w której stwierdza, że rozpoczynający się za kilka dni VII Zjazd PZPR koncentrować się będzie na problemach polityki gospodarczej.

**Prace nad planem
i budżetem w Sejmie**

Projekty przyszłorocznego planu i budżetu były wczoraj tematem obrad pięciu komisji sejmowych.

M. in. w Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej stwierdzono, że do podstawowych zadań budownictwa w 1976 r. będzie należało koncentracja potencjału wykonawczego przede wszystkim na obiektach kontynuowanych o podstawowym znaczeniu gospodarczym. Ma być oddanych do użytku ponad 7 procent więcej mieszkań niż w br. przy czym szczególną wagę przywiązuje się będzie do poprawy ich jakości i funkcjonalności.

Wczoraj komisje sejmowe przyjęły projekt planu i budżetu na 1976 r. w częściach dotyczących: ministerstw — administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska; budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych; komunikacji; łączności; oświaty i wychowania; przemysłu spożywczego i skupu; zdrowia i opieki społecznej; Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii; GKKPiT; Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich, Centrali Spółdzielni Ogrodniczych. (PAP)

**Siły policyjne RPA
wkroczyły do Angoli**

Agencja Reutersa poinformowała z Pretorii, że Republika Południowej Afryki wysłała po siły policyjne w rejon granicy między Afryką Południowo-zachodnią a Angolą, przeciwko działającym tam bojownikom Organizacji Ludności Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) — organizacji walczącej o niepodległość Namibii.

W Pretorii podano, że siły policyjne południowoafrykańskiej wkroczyły również do południowej Angoli. (PAP)

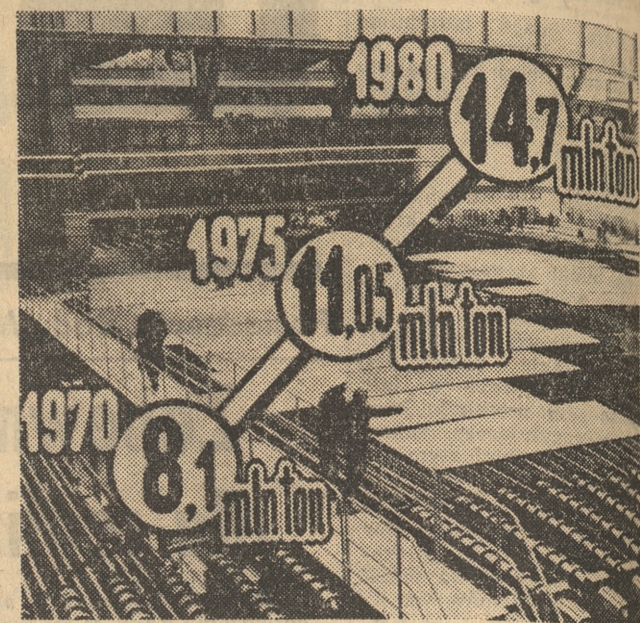
**Dogodniejsze warunki nabywania
mieszkań kwaterunkowych na własność**

Dogodniejsze warunki nabywania na własność mieszkań państwowych stworzyło rozporządzenie wydane ostatnio przez Radę Ministrów.

Dotychczas właściciele takich mieszkań wnosili opłatę na pokrycie wydatków związanych z bieżącymi naprawami budynku, utrzymaniem czystości, zużyciem wody itp. w wysokości 2 proc. wartości lokalu rocznie oraz 1 proc. rocznie na remonty kapitalne. Obecnie — w myśl postanowień zawartych w rozporządzeniu — aż do końca grudnia 1980 r. nabywcy lokali zwolnieni zostali z obowiązku 1-procentowej opłaty z tytułu ponoszenia przez administrację kosztów remontów kapitalnych.

Warto przy tej okazji podkreślić, że z wprowadzonej przed kilku laty możliwości nabywania lokali państwowych na własność skorzystało już wiele osób. W tym roku np. liczba takich mieszkań nabywanych na własność wzrosła 2,5-krotnie w stosunku do poprzedniego roku. Przy pominięciu, że cena za 1 m kw. powierzchni mieszkania wynosi od 2 000 do 3 000 zł w za-

Polska lat siedemdziesiątych



NA OKRETY I SAMOCHODY — Rozwijający się prężnie przemysł, m. in. okrętowy, samochodowy, maszynowy i inne, zwiększa z roku na rok zapotrzebowanie na wyroby walcowane. Potrzebujemy ich coraz więcej, coraz lepszej jakości. Nowe, niemal całkowicie zautomatyzowane walcownie blach, jakie uruchomiliśmy w ostatnim pięcioleciu m. in. w Hucie im. Bieruta w Częstochowie i w Szopienicach — pozwoliły na znaczne zwiększenie produkcji. Jeśli w 1970 roku ilość wyrobów walcowanych wynosiła 8,1 mln ton, to już w końcu 1975 roku wzrosła do 11,05 mln ton. Dalszy rozwój tej gałęzi przemysłu przewidziany na najbliższą pięćlatkę, pozwoli nam na zwiększenie produkcji wyrobów walcowanych do 14,7 mln. ton.

Fot. — CAP

Zarządzenie premiera

- **Przed wszystkim dla ludności**
- **Mniej luksusu w biurach**

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie zakazu sprzedaży jednostkom gospodarki uspołecznionej niektórych artykułów przemysłowych i spożywczych.

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — celem ustaleń zawartych w zarządzeniu, które wchodzi w życie 5 grudnia br. jest zwiększenie zaopatrzenia ludności w niektóre artykuły przemysłowe i spożywcze. Tym samym zarządzenie to jest integralnie związane z ogólnym programem działań na rzecz umocnienia równowagi pieniężno-rynkowej. Wspiera ono różnorodne kroki podejmowane ostatnio przez rząd z myślą o zwiększeniu dostaw artykułów rynkowych, a także przedsięwzięcia produkcyjne zakładów pracy mające na celu wyprodukowanie dodatkowych ilości towarów potrzebnych dla handlu wewnętrznego.

Problem rynku traktowany jest obecnie jako jeden z najważniejszych w całej działalności społeczno-gospodarczej. Znalazło to odbicie w projekcie planu na 1976 r., w którym zakłada się dokonanie istotnej zmiany w strukturze produkcji przemysłowej przez powiększenie w niej udziału towarów rynkowych.

Zarządzenie wydane przez premiera przewiduje wprowadzenie do sieci handlowej zakazu sprzedaży jednostkom administracji i gospodarki państwowej, spółdzielczej oraz organizacjom społecznym około 30 grup towarów ściśle określonych w odpowiednim załączniku. Chodzi m. in. o dywany i chodniki, firanki, tkaniny dekoracyjne i zasłony, wyroby ze szkła i porcelany, meble drewniane, telewizory, radiodiodiorniki, lodówki i inne. Zakaz obejmuje także mięso i przetwory mięsne. W tym ostatnim przypadku nie dotyczy on — rzecz jasna — placówek żywienia zbiorowego otwartego i zamkniętego.

Zobowiązano wojewodów i prezydentów miast do natychmiastowego powołania przy swoich urządzeniach specjalnych komisji do spraw nadzoru nad sprzedażą jednostkom gospodarki uspołecznionej wymienionych artykułów. Przewidziano bowiem, iż instytucje i zakłady, które muszą zakupić tego rodzaju towary obowiązane są przedstawić komisjom wojewódzkim konkretne wnioski z pełnym uzasadnieniem. Tylko wnioski akceptowane przez komisję upoważniają do dokonania zakupu artykułów objętych zakazem sprzedaży. Każde odstępstwo od tej zasady będzie traktowane jako przekroczenie dyscypliny finansowej, a banki nie będą honorowały dyspozycji rozliczeniowych niezgodnych z postanowieniami zawartymi w zarządzeniu. Odpowiedzialność za naruszenie tych przepisów ponosić będą główni kwaterownicy i kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej, a także kierownicy placówek handlowych i sprzedawcy.

Ministrowie, kierownicy urzędów centralnych, wojewodowie i prezydenci miast zostali zobowiązani do ścisłej kontroli prawidłowej realizacji postanowień zawartych w zarządzeniu oraz do stosowania surowych sankcji za naruszenie wprowadzonych przepisów. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zostępcy red. 659-39. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada br. na styczeń (17,50 zł), I kwartał (52 zł), I półrocze (104 zł) i 1976 rok (208 zł) oraz do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Indeks nr 35029.

Polskie znaczy dobre

Niewątpliwie największą sławą światową cieszy się polski węgiel. Polki węgiel, zna czy dobry węgiel — mówią w Europie i świecie. I o ten węgiel zabiegają. Nie gorszą polską pracowitość, polską walorizację, polską szynkę, polską muzykę współczesną, polski folklor, polski plakat, polski teatr — no i oczywiście szyski polskich białogłów.

Jednocześnie jesteśmy ogromnie wrażliwi. Wrecz uczuleni, na każdy komplement z zagranicy. A jak bardzo ochoczo, niemal bezkrytycznie każdemu sukcesowi dajemy miano „polskiej szkoły”? Czyżbyśmy zatem byli zarozumiali?

Zarozumiali w negatywnym tego słowa znaczeniu na pewno nie jesteśmy. Polska skromność równie ma piękną karierę i nieklamane uznanie. Nato miast jesteśmy narodem dumnym, dbającym o swoją godność i pielęgnującym swoje imię. Cieszy nas każdy sukces w skali międzynarodowej, a to z tego powodu, że przeszłość nie dawała nam wielu okazji do zademonstrowania polskiego „chcieć to móc”. Zapotrzebowanie na sukces jest wśród nas ogromne i chyba stąd wie le skłonności do przesady. Polskie — zgódźmy się — nie zawsze musi być natchnieniem „polską szkołą”, wystarczy żeby polskie zawsze jednak znaczyło dobre. Problem ten podjął też Edward Gierk na I Krajo wej Konferencji PZPR: „Szezególną uwagę powinniśmy poświęcać pogłębianiu poczucia godności narodowej. Miliony obywateli naszej socjalistycznej ojczyzny mają wysokie aspiracje cywilizacyjne i pragną, aby określenie „polskie” kojarzyło się z ideowym zaangażowaniem, z wzorową postawą społeczną, z rzetelnością w pracy i z wysoką kulturą współżycia społecznego”.

Czy mamy warunki do tego, aby lista „polskie znaczy dobre” w zdecydowanie większym tempie rozszerzała się o znane innym narodom nasze walory?

Tak jest. To nie ulega żadnej wątpliwości. Mamy warunki, żeby imię chociażby polskiej techniki wyrabiane przez — powiedzmy stocznie, Cegiel

skiego z Poznania, Świerczewskiego z Elbląga czy Befamę z Bielska — mogły ugruntować niemal wszystkie działy. Na świecie ciągle mają niebywale wzięcie rozwiązania oryginalne, nowatorskie, niepowtarzalne. A więc — patenty i licencje. A więc myśl naukowa i techniczna oraz praca wysoko kwalifikowana. Z czymś dobrym się przebić przez bariery konkurencji. Dobre reklamuje się samo.

Mając przed oczami program 11. następnej pięciolatki „o wyższej jakości życia i jakości pracy” powinniśmy się zastanowić, co należy robić, bysymbol na zewnątrz dokonujących się obecnie istotnych zmian był znak jakości polskiej techniki. Sprawa nie jest prosta, bo nie można jej utożsamiać np. wyłącznie z wykształceniem społeczeństwa, z nakładami na rozwój badań naukowych, z systemami przepływu idei naukowych do przemysłu. Klasykizm przykładem jest tu chociażby ogólnopolski konkurs Dobrej Roboty (Do-Ro), gdyż, jak wykazuje siedmioletnie doświadczenie, nasi kontrahenci zagraniczni zdecydowanie chętniej podejmują współpracę z laureatami tego konkursu. I jeszcze nigdy się nie zawiedli. Laureaci „Do-Ro” zdobyli sobie markę w kraju i za granicą równie. Niezmiennie dają gwarancję rzetelności i wysoko kwalifikowanej, dobrej pracy. Obecnie laureaci pierwszych konkursów stawiają sobie wyższe cele, ale zaczęli od produkcji bezbrakowej. Zaczynali od realizacji rutynowych ha sel: zrobić to poprawnie za pierwszym razem; zrobić dobrze raz, aby nie powtarzać. Niestety, co trzeba z niejakim zdziwieniem skonstatować, praca w produkcji bezbrakowej nie jest u nas powszechnie obowiązująca, a co gorsza wśród korpusu oficerskiego naszego przemysłu nieobecne są i takie poglądy: dajcie pieniądze, dajcie zatrudnienie — damy produkcję. Są to poglądy już nieaktualne, mijające się z istotą strategii obecnego etapu rozwojowego, realizowanego od VII Zjazdu. Tym, którzy myślą wciąż kategoriami gospodarki ekstensywnej trzeba postawić pytanie o sens rewolucji naukowo-technologicznej, która najogólniej mówiąc polega na przejściu od pracy rękami do

pracy głową. I trzeba przypomnieć, że obecna strategia przyspieszonego rozwoju kraju wysuwa prawo nieustannego wzrostu wydajności pracy i prawo oszczędzania czasu pracy na pierwszorzędne miejsce.

Z tego zaczyna się cały łańcuch konsekwencji.

Już nie mówię, że trzeba się przeciwstawić filozofii „czy się stoi — czy się leży”, ale trzeba rozwinąć oddolny klimat innowacyjny, co — wbrew pozorom — jest bardziej złożone. Pracę rąk można nadzorować, kontrolować i ustawiać — pracę umysłów trzeba zaufać i uzbudzić się w cierpliwość.

Nasze tradycje jako producentów są praktycznie niewielkie. Zolnierskie — owszem. Budowlane — tak samo. Górnicze — również. Nie mieliśmy nigdy techniki na przyzwoitym poziomie; z pracy polskich uczonych korzystali inni. Takie są realia wynikające z przeszłości. Dlatego tak niesłychanie ostro zarysowały się te problemy obecnie, w momencie stworzenia i tworzenia naprawde wielkiego potencjału przemysłowego. Tworzy my tę strukturę w ostrej walce z różnymi przeciwnościami, której filarami są: nowoczesne narzędzia pracy, naukowa organizacja pracy i jej elektro niczne uzbrojenie, zaplecze badawcze, wydajność pracy, oszczędność czasu i wielkoseryjna produkcja. W ten sposób ciągle tworzy się filozofia nowoczesnych producentów.

Musimy się uczyć jakości pracy, tak samo jak uczymy się pisanie i czytanie. Musimy uczyć się rozumieć sens jakości pracy. Polskie ma w każdym wypadku szansę zwyciężyć. Troski o godność narodową nie brakuje, zaangażowania i pasji również.

I wierzcie: tylko dobrą pracą można pokochać.

JERZY KOCHANSKI

Związnani z ziemią

polubić pracę

Zamilowanie do rolnictwa mam po matce. Pochodziła z gospodarstwa rolnego — z Kąkolewa. Ojciec pracował na kolei, ale — jak to zwykle bywało — kolejarzka rodzina trzymała drobny inwentarz. Trzeba było uchronić świnię na święteczne kiełbasy, kaszanki i salcesony. Najlepsze były domowego wyrobu. A i budżet domowy się pod ratawało...

Opowiadania matki o wsi i gospodarstwie tak mi zapadły w pamięć, że wciąż marzyłam o tym, aby być samodzielną gospodynią, na własnej zagrodzie. Kupiliśmy więc z mężem trochę ziemi w Zaborowie pod Lesznem. Harować trzeba było, żeby z tej ziemi wyżywić rodzinę. Czwórki dzieci wychowywaliśmy, trzech synów i córkę. Najmłodsza jest w szóstej klasie.

Zawsze udawała mi się hodowla. „Kaczmarska ma rękę do świń” — mawiali sąsiadki. A lubiłam i umiałam chodzić koło tych zwierząt. „Swinia” — przezywali niektórzy. Nic mnie to nie obchodziło. Taka sama praca jak inna, trzeba tylko ją dobrze zorganizować. Zaczęliśmy z mężem myśleć: po co nam w gospodarstwie krowy, koń,



Tadeusz Dzygała

Fot. — B. Ludowicz

Tadeusz Dzygała, młody rolnik ze wsi Zalesie Wielkie w gminie Kobylin należy do coraz liczniejszego pokolenia tych, którzy na ziemi ojców kontynuują rodzinne tradycje, ale czerpiąc jak najwięcej z nowoczesnej wiedzy rolniczej, dążą do uczynienia swoich warsztatów pracy gospodarstwami wysokotowarowymi.

— Postęp wyeliminuje tych,

Młodzi idą z postępem

którzy nie nadążą — mówi Tadeusz Dzygała, jeden z najmłodszych delegatów województwa leszczyńskiego na VII Zjazd PZPR. — W mojej wsi jest dość liczne koło Związku Socjalistycznej Młodzieży Wsielskiej. Uświadamiamy sobie prawdziwość przytoczonego wyżej stwierdzenia, dlatego podwyższamy nasze zawodo we kwalifikacje, studiuujemy prasę i podręczniki rolnicze, dużo korzystamy z wykładów i oglądania wykładów Telewizyjnego Technikum Rolniczego. Stworzyliśmy w Zalesiu Wielkim Zespół Młodych Rolników. Nasze gospodarstwo, najmłodsze we wsi, są poligonem doświadczeń; specjalizujemy się w hodowli roślin. Przez ciętną wydajność zbóż podnieśliśmy w minionym roku do 40—45 kwintali z hektara. Ma my też bardzo dobre doświadczenia z uprawą kukurydzy na ziarno. Z Zakładu Doświadczeńnego w Smolicach otrzymali-

śmy bardzo wydajne odmiany mieszańców. Ale jak dotychczas, kukurydza mogłaby ob siać co najwyżej małe polećka, bo zbiór trzeba było przeprowadzać ręcznie. Nie mamy jeszcze do swojej dyspozycji kombajnów kukurydzianych. A bardzo by się przydały.

Tadeusz Dzygała i jego koledzy z ZSMW w czynie społecznym rozwiązyli w swojej wsi problem niedostatku wody. Oczyszczili staw wioskowy z mułu, kamieni i galezi, zainstalowali elektryczną pompę i w okresie suszy mają skąd czerpać wodę.

W przyszłości — mówi delegat na VII Zjazd — widzę możliwość gospodarstwa i gospodarstwa moich młodych sąsiadów, jako wysokotowarowe, małe przedsiębiorstwa rolne, powiązane ze sobą więzami kooperacji. Chcemy tak ułożyć naszą pracę, by wypoczynek po niej był taki, jaki mają nasi rówieśnicy w miastach. (tt)

Zbawidowcy - wzór patriotyzmu

Gdy myślimy o kombatantach, mamy na uwadze powstańców wielkopolskich i śląskich, bojowników o wolność z okresu II wojny światowej i byłych więźniów obozów hitlerowskich. Poznańska organizacja Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, działająca w nowym systemie organizacyjnym liczy ponad 20 tysięcy członków.

Ostatni okres naszej działalności charakteryzował się pełną integracją szeregow ZBoWiD. Poznańskie środowisko kombatantów legitymuje się — zwłaszcza w okresie, który upłynął od VI Zjazdu PZPR — znacznym dorobkiem w dziedzinie prac społecznych, a także rozwojem w zakresie pomocy społecznej.

Członkowie nasi swoją patriotyczną postawą pragną za-

dokumentować przywiązanie do partii i jej programu oraz ludowej Ojczyzny, o którą walczą i którą dziś budują. Jednym z przykładów takiej postawy i zaangażowania są czynny produkcyjne i społeczne realizowane z okazji VII Zjazdu PZPR.

Poza pracą zawodową, my, zbawidowcy, wraz z towarzyszącą pracą z przedsiębiorstw i instytucji poznańskich realizujemy liczne czyny społeczne. Do czynów tych stają również poszczególne ogniska naszej organizacji, dzięki czemu np. w ubiegłym roku przy budowie trasy E-8 i Hetmańskiej nie zabrakło, poza ludźmi czynnymi zawodowo, również emerytów i rencistów, którzy w miarę swych sił brali udział w robotach porządkowych. We wsiach województwa poznańskiego koła ZBoWiD podejmują zobowiązania dotyczące wzrostu produkcji rolnej i uczestniczą w czynach społecznych na rzecz swoich gmin. Z okazji VII Zjazdu PZPR nasi członkowie wykonali wiele cennych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych na sumę ponad miliona złotych.

Przygotowania do VII Zjazdu PZPR ożywiły dodatkowo zainteresowania naszych członków lekturą polityczną i społeczno-gospodarczą. W 97 kołach miejskich, gminnych, zakładowych i wiejskich, a także w 5 poznańskich zarządach dzielnicowych, którym podlegała koła osiedlowe i zakładowe, odbyły się zebrania, na których omawiano wybrane problemy z Wytycznych Komitetu Centralnego PZPR na VII Zjazd. Zebrania te cieszyły się dużą frekwencją i gorącą atmosferą, a dyskusanci podkreślali wagę istotnych zmian, które zaszły w latach 1971—1975 w naszym kraju i widoczne są zarówno w województwie, jak i gminie czy wsi. Dużo miejsca poświęcono poprawie warunków bytowych naszych członków. Podkreślano żywe zainteresowanie kierownictwa KC PZPR, a szczególnie Edwarda Gierka, naszymi sprawami. Jako przykład podawano decyzje Biura Politycznego KC PZPR oraz przyjęcie przez Sejm PRL ustawy z 23 października br. o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych. Jest to ustawa, przynosząca konkretne materialne korzyści dla naszych członków.

Znaczącej poprawie uległa sytuacja materialna kombatantów i rencistów, a szczególnie weteranów powstań: wielkopolskiego i śląskiego. Nadano Krzyże Powstańcze, stopnie wojskowe, zwiększono renty, a tysiące powstańców otrzymało ordery. Dodam, że w roku 1971, 1135 członków i naszych podopiecznych skorzystało z bezwrotnych zapomóg na ponad milion złotych, a w roku 1974 ponad 3000 członków otrzymało 3,5 mln złotych. Poznański Dom Weterana otrzymuje specjalną dotację która wynosi za ostatnie trzy lata 1 230 260 zł. Te dokonania w zakresie spraw socjalno-bytowych uży-

skaliśmy dzięki pomocy partii i władzy państwowej.

Mimo dużego postępu w tym zakresie, mamy jeszcze koleżanki i kolegów, żyjących w trudnych warunkach życiowych, co jest wynikiem nie zawsze dostatecznej znajomości warunków bytowych naszych członków ze strony zarządków kół w terenie. Co do poprawy warunków bytowych byłych więźniów obozów koncentracyjnych, to państwo nasze czyni wszystko, aby stawały się one lepsze. Naprzeciw temu wychodzi Ustawa Sejmu PRL z 23 października 1975 r. Jest to również problem przyznawania byłym więźniom obozów koncentracyjnych inwalidztwa wojennego.

Wspomnę wreszcie o stałym utrzymywaniu więzi z młodzieżą. Uważamy, że dla młodego pokolenia bohaterstwo czasów walki powinno być natchnieniem, inspiracją, dla — jakże potrzebnego obecnie — bohaterstwa czasów pokoju. Takiej postawy wymaga od nas realizacja ambitnej wspaniałej wizji naszej socjalistycznej Ojczyzny. Krzewimy wśród młodzieży uczucia patriotyczne i internacjonalistyczne, szczenek dla postępowych tradycji narodu. W pracy z młodzieżą, podczas spotkań z nią, wykorzystujemy także nasze własne doświadczenia i przemyslenia.

Spotkania te nie wyczerpują wszystkich możliwości kontaktów z młodzieżą. Wspólna troska o miejsca pamięci narodowej, zakładanie izb pamięci i sal tradycji, a przede wszystkim codzienna, bliska współpraca z organizacjami wchodzącymi w skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej stanowi trwały dorobek wielu ogniw ZBoWiD w województwie poznańskim.

Ofiarnemu aktywowi naszej kombatantkiej organizacji należą się podziękowania za trud, za postawę ideową i oddanie Ojczyźnie. Od tego aktywu będzie zależał dalszy wzrost działalności naszej organizacji, jej wkład w ogólnonarodowe dzieło budowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

My, zbawidowcy, wyrażamy wdzięczność naszej partii i państwu za tak znaczne w ciągu ostatnich 5 lat zwiększenie troski i pomocy w różnych dziedzinach. Pragniemy jednocześnie aktywną pracą zawodową i działalnością społeczną zadokumentować nasze poparcie dla polityki partii zawartej w Wytycznych na VII Zjazd PZPR. Będziemy całym sercem z obradami i decyzjami, jakie zostaną podjęte na VII Zjeździe, które to decyzje będą naszym konsekwentnie wcielali w życie — zgodnie z hasłem, by Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej.

MARIAN JAKUBOWICZ
Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu

Czekają na nie dzieci



Zabawki, upominki, ozdoby choinkowe. Temat jak najbardziej na czasie. Wkrótce tradycyjny Mikołaj, a od świątecznej choinki dzieci nas niewiele czasu. Zabawka — ale jaka? Zdaniem specjalistów powinna uczyć, rozwijać wyobraźnię, być pomocna w poznawaniu otaczającego świata. Rolę tę spełniają znakomicie wszelkiego rodzaju układanki, gry wyrabiane sprostzegawczo i zdolność kojarzenia, klocki, z których można zbudować dom, a także lalki budzące instynkty opiekuńcze oraz pluszowe misie, pieski, kotki, uczące miłości do zwierząt. Z nabyciem ich nie powinno być w tym roku trudności. Handel przygotował duży wybór zabawek — znacznie większy niż w ubiegłym roku — i to zarówno krajowych jak i zagranicznych.

Fot. — CAF

Bylem związany z rolnictwem od małego. Podobnie jak moja rodzina. Jako kilkunastoletni chłopak rozpocząłem już pracę za robotkową w majątku w Gozdzie Młynie. Było to 13 lat przed wybuchem wojny. Nie zmienił się charakter mej pracy podczas okupacji. Dopiero po wyzwoleniu musiałem się zdecydować. Dawano wówczas nam — robotnikom folwarcz-

nym — ziemię na własność. Wziąłem, jak inni.

Gospodarka w pojedynkę, bez odpowiednich narzędzi, bez zagrody, nie wydawała mi się celowa. Zmówiliśmy się więc z sąsiadami i założyliśmy w trzynastu spółdzielnię produkcyjną. W 1951 roku była ona jedną z pierwszych we Wrzesińskim. W latach 1955—

Dokończenie na str. 4

Lampa bateryjna

zwiększy

bezpieczeństwo jazdy

W najbliższych dniach ma się ukazać w sprzedaży nowy typ oświetlenia rowerowego, opracowany i wykonany w Zakładach Rowerowych „Romet” w Poznaniu. Jest to nowość, polegająca na zastosowaniu bateryjnego źródła zasilania zarówno w lampie przedniej roweru (2 baterie R-20) jak i tylnej (1 bateria).

Oświetlenie tradycyjne zasilane z „dynama”, zależne jest od szybkości kół napędzanych siłą nóg rowerzysty. W trudnych warunkach drogowych przy małej szybkości jazdy, szwankuje również oświetlenie, a tym samym maleje bezpieczeństwo ruchu. Nie ma tych kłopotów przy oświetleniu bateryjnym, które działa stale, nawet w czasie postoju roweru. Poznański „Romet” dostarczy w przyszłym roku 80 000 kompletów nowego oświetlenia, które może być stosowane przy rowerze niezależnie od oświetlenia tradycyjnego. (km)

Bazą, na której oparto nasze założenia rozwoju we w 1976 r. stały się bezprecedensowe osiągnięcia, uzyskane w Polsce po 1970 r. Poziom produkcji, jakim zamknijemy obecny rok, układ relacji ekonomicznych, stan i struktura zatrudnienia, bilans dochodów i wydatków ludności, sytuacja w dziedzinie inwestycji itd. itp. — to właśnie punkt wyjścia do ustalenia najbardziej prawidłowych proporcji, kierunków i tempa rozwoju naszej socjalistycznej gospodarki w roku 1976 i aż do 1980 r.

Bezpośredni związek między tegorocznym finiszem, a przyszłorocznym startem wyraża się i w tym, że nie traktujemy obu pięcioleci, jako dwóch odrębnych etapów społeczno-ekonomicznych, ale jako jeden spójny 10-letni okres generalnej rozbudowy i modernizacji gospodarki, a zarazem okres realizacji kompleksowej, widocznej dla każdego z nas — polityki pałowo-socjalnej. Dlatego tak ważne są wyniki, jakie zapiszemy na koniec

br. szczególnie zaś te wszystkie przedsięwzięcia, podjęte przed VII Zjazdem PZPR, które mają charakter trwałego dorobku, trwałych korzyści przekształceń. Równie istotne jest i to, żebyśmy zdawali sobie sprawę z niedomagań i braków, odczuwalnych na wielu jeszcze odcinkach naszego życia — m. in. w sferze rynkowej.

Założenia na 1976 r. uwzględniają oba te aspekty. Z jednej strony przewiduje się dalszy szybki wzrost produkcji materialnej, inwestycji i budownictwa itp., z drugiej natomiast kładzie się duży nacisk na wzmocnienie słabych do tychże ogniw w naszym organizmie gospodarczym. Zasadniczą ideą jest konsekwentna kontynuacja strategii rozwoju, uchwalonej na VI Zjeździe partii — z tym, że problemem węzłowym staje się konieczność szybszej, wyraźniejszej poprawy jakości pracy (a co za tym idzie i standardu życia) na wszystkich odcinkach. Dziś musimy pod tym określeniem nie tylko proste podniesienie jakości wyrobów, choć i to zadanie należy do kluczowych, lecz wzrost efektywności działania w najszerzym pojęciu tego słowa.

Chodzi zatem o przyspieszenie tempa zwiększania wydajności pracy i jej udziału w przyroście wytwórczości, o lepsze spożytkowanie kwalifikacji i umiejętności kadr, o bardziej racjonalne zużycie surowców i materiałów, o dalsze usprawnienie procesów inwestycyjnych, wreszcie o pełne i przemyślane wykorzystywanie potencjału produkcyjnego — zwłaszcza z myślą o rosnących potrzebach rynku wewnętrznego i eksportu. W tej ostatniej dziedzinie przewiduje się m. in. dokonanie dalszych zmian strukturalnych przemysłu.

Wzmocnienie i pogłębienie równowagi ekonomicznej będzie podstawową zasadą działania wszystkich ogniw społeczno-gospodarczych. Dotyczy to odpowiednio — elastycznego sterowania wzrostem siły nabywczej ludności, której dochody będą nadal rosły oraz podaża towarów i usług; stałego zwiększania eksportu — na tym tle — racjonalnej.

PÓŁKA
Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się:

Wojciech Burtowy — „Inaczej ponazywać kwiaty”. Wybór i opracowanie Józef Ratajczak. S. 88, z. 14.

Kurt David — „Ocalona”, przekład Zofia Rybicka. S. 144, z. 15.

Lucja Danielewska — „Antyfony barowe”. S. 88, z. 12.

Arkady Fiedler — „Mały Bizon”. Bogusław Kogut — „Kalina” wyd. III. S. 217, z. 22.

Ryszard Liskowski — „Z zielonych ulic na barykadę”. S. 196, z. 30.

Ewa Lukas — „Średniowieczne mury miejskie na Pomorzu Zachodnim”. S. 129, z. 35.

Sofia Ostrowska-Kłębowska — „Siedzioby wielkopolskie doby romantyzmu”. S. 130, z. 40.

Jerzy Pertek — „Napaść morską na Danię i Norwegię”. S. 162, z. 20.

Zdzisław Rajewski — „Biskupin. Osiedle obronne sprzed 2500 lat. Przewodnik”. wyd. VI poprawione. S. 52, z. 10.

Związani z ziemią

Dokończenie ze str. 3

1963 należała do przodujących. Mieliśmy sztandar przechodni.

Zadowolenie z pracy i wyników męciła nam troska o przyszłość spółdzielni. Starzeliśmy się przeciw, młodych nie przybywało. Mieliśmy już różne maszyny, lecz przyglądając się pracy i życiu naszych sąsiadów z PGR w Bieganowie zauważyliśmy, że osiągałi lepsze wyniki produkcyjne. Po prawili im się szybciej warunki bytowe. Nas nie stać było na inwestycje z rozmachem. Za mała to była spółdzielnia, za mało ziemi. Zgłosiliśmy więc z naszą spółdzielnią do PGR.

Czy jestem z tej decyzji zadowolony? Po 13 latach pracy w folwarku Gozdowo Młyn, należącym do Kombinatu PGR Bieganowo, mogę powiedzieć, że tak. 8 lat byłem brigadziwą polowym, potem 5 lat pracowałem w owczarni; teraz, gdy zdrowie już nie dopisuje, mam pracę lżejszą — stróża tego obiektu.

małej polityki importowej; korelacji nakładów inwestycyjnych z możliwościami gospodarki narodowej. Działaniom tym musi towarzyszyć bezwzględne przestrzeganie przepisów i ustaleń związanych z gospodarowaniem środkami finansowymi i materialnymi, a także podniesienie na znacznie wyższy poziom dyscypliny społecznej, poziomu organizacyjnego, ładu i porządku w każdym zakładzie pracy.

Rok 1976 powinien przynieść także wzmocnienie pozycji naszego kraju na świecie. Predystynuje nas do tego zarówno planowany ilościowy wzrost produkcji, jak i jej dalsze unowocześnienie oraz podniesienie jakości wyrobów, ich walorów użytkowych, technicznych, funkcjonalnych i estetycznych. Postępem tym towarzyszyć będzie rozszerzenie i pogłębienie procesów integracyjnych z krajami RWPG, a także zwiększenie wymiany towarowej i naukowo-technicznej z zagranicą. Już jesteśmy liczącym się partnerem na międzynarodowych rynkach. Staniemy się partnerem jeszcze silniejszym i prężniejszym.

TADEUSZ SAPOCINSKI

W Beilen i Amsterdamie

Terrorystyczne akcje
Molukańczyków

Pięciu zbrojnych zamachowców w dalszym ciągu okupuje uprzedzony we wtorek pociąg w pobliżu holenderskiego miasta Beilen, trzymając „na muszce” 36 pasażerów. Jak wiadomo, porywacze należą do ekstremistycznej organizacji „migranckiej”, domagającej się niepodległości Wysp Moluki Południowe na Pacyfiku, należących do Indonezji. Ubrojeni napastnicy w czasie oprowadzania pociągu zabili motornicę i jednego z pasażerów. Zagrozili, iż podejmą dalsze akcje przeciwko zakładnikom, jeśli władze holenderskie nie dadzą im samochodu, którym mogliby uciec się na lotnisko, a stamtąd odlecieć samolotem w dowolne obrane kierunki.

W środę wieczorem 17 pasażerom udało się zbiec z jednego z wagonów pociągu. Pociąg otoczony jest przez setki żołnierzy i policjantów oraz samochody wojskowe.

Rzecznik rządu holenderskiego oświadczył, że sześciu Molukańczyków zastrzeliło jednego z 38 przetrzymywanych od wtorku w pociągu w Beilen (płn. Holandia) zakładników. Zwłoki wyrzucone zostały z wagonu. Jest to trzecia ofiara tragedii w Beilen. Dwóch pasażerów zginęło w chwili zajęcia pociągu.

W momencie zabójstwa w pociągu przebywał przedstawiciel rządu holenderskiego, który prowadzi z napastnikami rokowania.

Wczoraj trzech uzbrojonych mężczyzn wtargnęło do konsulatu indonezyjskiego w Amsterdamie, zastrzelając w charakterze zakładników 25 osób. W chwili napadu konsul generalny przebywał poza budynkiem. Rzecznik ambasady indonezyjskiej w Hadze oświadczył, że napastnikami są mieszkańcy Moluków Południowych.

Atak nastąpił w czasie kiedy pociąg holenderski prowadził rokowania z sześcioma innymi Molukańczykami, którzy w Beilen od wtorku przetrzymują w pociągu 38 zakładników. (PAP)

Hokej na trawie

Bez Grunwaldu
w halowych MP

Hokeiści na trawie zakończyli już sezon na otwartych boiskach. Teraz przenoszą się do hal, a pierwszą z ważniejszych imprez ogólnopolskich będą eliminacje mistrzostw Polski w dniach 6 i 7 bm.

Odbędzie się one w trzech miastach: Siemianowicach, Łodzi i Poznaniu. Do grupy A, która rozgrywać będzie spotkania w hali nr 20 Międzynarodowych Targów Poznańskich wchodzi zespół: Lecha Poznań, Ludowego Zespołu Sportowego Gąsawa, Polonii Środa, Sparty Gniezno i Warty Poznań. Podajemy zestaw par (mecze rozpoczynają się w sobotę 6 bm. o godz. 14.30, a w niedzielę 7 bm. o godz. 9.00): sobota — Sparta — Lech, Polonia — Stella, Warta — LZS, Sparta — Stella, Lech — Polonia, Warta — Stella, Sparta — LZS; niedziela — Polonia — Warta, Lech — Stella, LZS — Polonia, Sparta — Warta, Stella — LZS, Lech — Warta, Sparta — Polonia, Lech — LZS.

W grupie B (60dzkiej) o awans do finału walczyć będą drużyny: Budowlani Łódź, LKS Rogowo, Semafor Wrocław i Kolejarz Sosnowiec a w grupie C (siemianowickiej): Siemianowiczanka, Pomorzanie Toruń, Górnik Siemianowice, Piast Gliwice, Garbarnia Kraków i Dąbski Kraków. Prawo uczestnictwa w turnieju w dniach 31. I, II 1976 (w Poznaniu lub Siemianowicach) o tytuł mistrza Polski w hali uzyskały zespoły, które zająłi dwa pierwsze miejsca w swoich grupach eliminacyjnych.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami do sezonu halowego nie wystartuje zespół poznańskiego Grunwaldu. Jak na razie decyzja o likwidacji sekcji hokeja na trawie w tym klubie podjęta przez Radę Sportu i Wychowania Fizycznego Ministerstwa Obrony Narodowej została podtrzymana. Jeśli nie zostanie ona zmieniona, co — w naszym przekonaniu byłoby najsluszniejsze — rodzi się pytanie co stanie się z zawodnikami, boiskiem, dorobkiem wielokrotnego mistrza i wicemistrza kraju, wychowawcy olimpijczyków? Swego czasu informowano o gotowości przejścia sekcji przez Olimpie. Oczywiście ze wszystkim, a

Piłkarski plan
na rok 1976
— gotowy

Przyszły sezon dla piłkarzy, to przede wszystkim igrzyska olimpijskie w Montrealu, gdzie „białoczerwoni” bronić będą złotego medalu.

Plan „Montreal-76” jest już gotowy. Przed wyjazdem do Kanady podopieczni trenera Kazimierza Górskiego rozegrają m. in. 5 oficjalnych, towarzyskich spotkań międzypaństwowych.

24 marca Polacy podejmą gospodarzy przyszłych mistrzostw świata — Argentczyków. 24 kwietnia reprezentacja Polski spotka się z Francją w Paryżu, a potem czeka ją wyjazdowe mecze z Grecją (5 maja) i Szwajcarią (11 maja). Na początku czerwca (2. VI) gościć będą w naszym kraju Irlandczycy.

Rozgrywki ligowe rozpoczyna się tym razem wyjątkowo wcześniej bo już 29 lutego, a kolejne proponowane przez Wydział Szkolenia PZPN terminy kolejek ligowych i pucharowych to: 7, 14, 21, 28 i 31 marca, 4, 11, 18, 25 kwietnia, 1, 8, 15, 22, 29 maja, 5 czerwca. Tak więc przed odjazdem do Montrealu reprezentanci rozegrają około 30 meczów, wliczając w to także klubowe kontakty międzynarodowe i krajowe.

Polskie drużyny do lat 21 i 23 mają w planie, w pierwszej połowie przyszłego roku mecze: z Węgrami, NRD, Szwecją, Rumunią i Finlandią, a także udział w tradycyjnym turnieju w Tulonie (drużyna do lat 21 — maj).

W drugim półroczu 1976 plan przewiduje na razie jeden mecz pierwszej reprezentacji z CSRS (1 września) oraz 4 kontakty drużyn młodzieżowych z CSRS, Bułgarią, NRD i Węgrami. (PAP)

Obrady działaczy
sportu związkowego

Wczoraj w Śremie odbyło się wyjazdowe posiedzenie Prezydium Rady Kultury Fizycznej i Turystyki Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Głównym tematem narady była działalność w zakresie sportu turystyki i wypoczynku Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Odlewni Żeliwa w Śremie. Uczestnicy narady zwiedzili również obiekty rekreacyjnosportowe tych zakładów.

więc z: zawodnikami (wszystkimi), szkoleniowcami, dotychczasowym dorobkiem punktowym w rundzie jesiennej i ligi, boiskiem, jak również niezbędnymi dotacjami finansowymi. Miejmy nadzieję, że ludzie odpowiedzialni za to, by i w sporcie obowiązywała zasada gospodarności, nie dopuszczą do zaprzepaszczenia tego, co dotychczas zrobiono w sekcji hokeja na trawie Grunwaldu. A. K.

Piłka ręczna

Zwycięstwo i porażka
na turnieju w Tbilisi

W drugim dniu odbywającego się w Tbilisi tradycyjnego turnieju piłkarzy ręcznych o nagrodę gruzińskiej gazety „Zaria Wostoka”, reprezentacja Polski odniosła zwycięstwo nad mistrzami świata, Rumunami 23:18 (12:11).

W drugim śródownym spotkaniu mistrzowie olimpijscy, Jugosłowianie wysoko pokonali reprezentację Gruzji 40:25 (17:13).

W czwartek natomiast nasi reprezentanci musieli w Tbilisi skapitulować w spotkaniu z pierwszą reprezentacją ZSRR. Polacy przegrali ten mecz po zaciętym pojedynku 22:28 (9:16).

Po tym meczu samodzielnym liderem turnieju została drużyna ZSRR, 6 pkt, wyprzedzając Polskę — 4 pkt.

x dalekopisem

Polskie piłkarki ręczne w swym drugim eliminacyjnym występie w grupie „C” mistrzostw świata w Kijowie pokonały siódmą USA 21:6 (10:3).

W meczu 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski Włókniarz Łódź przegrał ze Stalą Mielec 0:1, po dogrywce. W normalnym czasie wynik był remisowy 0:0. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył dla Stali w 97 minucie Witold Karaś.

W rozegranym w Wałbrzychu spotkaniu piłkarskim o Puchar Polski drugoligowe Zagłębie Wałbrzych przegrało z pierwszoligową Polonią Bytom 0:1 (0:1).

Reprezentacja polskich judoków rozegrała w Tokio spotkanie z reprezentacją tego miasta przegrywając dwa mecze 0:3 i 0:8.

Mistrz świata wagi ciężkiej w boksie, Amerykanin Muhammad Ali oraz czterokrotny mistrzyni świata w piływni, reprezentantka NRD, Kornelia Ender zostali wybrani sportowcami roku 1975 w plebiscycie przeprowadzonym przez biuletyn „Internationale — Sport — Korrespondenz” w Stuttgarcie.

Boks

Juniorzy Poznania
w finale rozgrywek
o Puchar GKKFiT

W dniach 12—14 grudnia na ringu w Koszalinie odbędzie się finałowy turniej rozgrywek juniorów o Puchar GKKFiT. Oprócz Poznania uczestniczyć w nim będą zespoły Bydgoszczy, Warszawy i Łodzi.

Przypomnijmy, że reprezentacja Poznania w drodze do finału wygrała grupę, w której walczyły drużyny Opola, Wrocławia i Zjedzonej Góry. Poznańskie nie przegrały żadnego spotkania, a jedynie w jednym meczu z Opolem zanotowali remis. (wit)

Udany start
zapaśników Cybiny

W Radomiu odbywał się ostatnio piąty ogólnopolski turniej młodzieży w zapasach w stylu klasycznym. Uczestniczyła w nim m. in. Cybina. Był to udany start, gdyż ósemka zapaśników z Poznania, wywalczyła drugie miejsce, zwyciężyła Celuloza Kostrzyn nad Odrą (startowało 30 zawodników), przed Wistoką Zawadzka (25) i Katowicami (26). Indywidualnie spośród zapaśników Cybiny najlepiej spisał się Sychała, który wygrał w swojej kategorii. Trzecie miejsce zajęli: Gintrowicz i Woźniak. (ad)

Polska za całościowym rozwiązaniem
problemu bliskowschodniego

Wystąpienie ambasadora H. Jaroszką na forum ONZ

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych kontynuuje debaty w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

W dyskusji zabrał głos stały przedstawiciel PRL przy ONZ, ambasador Henryk Jaroszek. Stwierdził on, że obecna sytuacja na Bliskim Wschodzie jest następstwem agresji Izraela na kraje arabskie w 1967 roku. Dlatego też podstawowym warunkiem rozwiązania konfliktu bliskowschodniego jest likwidacja skutków agresji izraelskiej, zgodnie z odpowiednimi rezolucjami Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Oznacza to po pierwsze — wycofanie się Izraela ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich, po drugie — zagwarantowanie słusznym praw narodów pałestynskiemu, łącznie z prawem do utworzenia własnego państwa. Realizacja tych warunków umożliwiłaby zapewnienie pokojowego i niezależnego rozwoju wszystkich bez wyjątku krajów regionu Bliskiego Wschodu, w uznanych i bezpiecznych granicach. Osiągnięcie tego celu możliwe jest — kontynuował przedstawiciel Polski — tylko w ramach całościowego rozwiązania problemu bliskowschodniego. Rozwiązania częściowe nie prowadzą do tego celu, lecz przyczyniają się jedynie do utrwalenia skutków agresji, odsuwając możliwą drogę pełnego i ostatecznego uregulowania konfliktu. Przedstawiciel Polski stwierdził, że właściwym forum dla wypracowania takiego całościowego uregulowania problemu Bliskiego Wschodu jest genewska konferencja pokojowa, której wznowienie zaproponował ostatnio Związek Radziecki. W konferencji powinny wziąć udział, na równych prawach, wszystkie zainteresowane strony,

łącznie z Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Przedstawiciel Polski wyraził poglądy, że takim rozwiązaniu powinny sprzyjać ostatnie decyzje Rady Bezpieczeństwa w sprawie przedłużenia mandatu Doradźnych Sił Zbrojnych ONZ dla obserwacji rozdzielania wojsk na froncie izraelsko-syryjskim i w sprawie przeprowadzenia na forum Rady Bezpieczeństwa debaty na temat Bliskiego Wschodu z udziałem przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

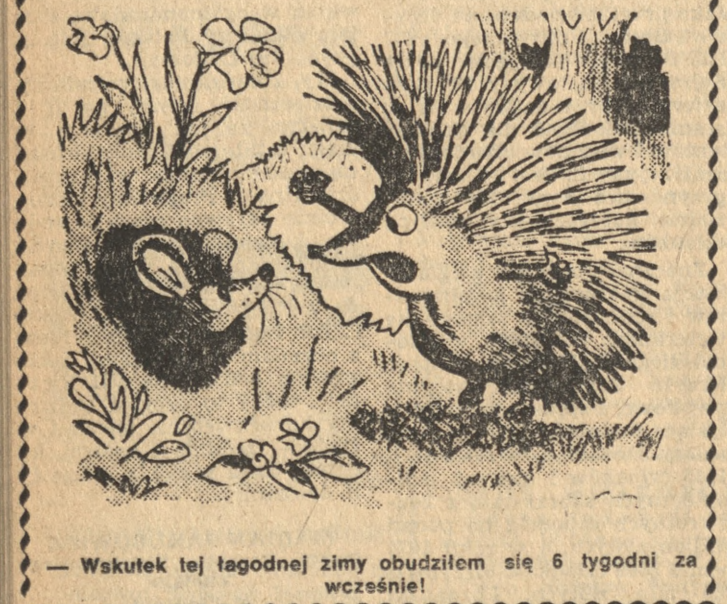
Omawiając wkład naszego kraju na rzecz pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, delegat Polski przypomniał udział jednostek Wojska Polskiego w Dożynkach Sił Zbrojnych ONZ, za równo na froncie egipsko-izraelskim jak i syryjsko-izraelskim.

Traktujemy udział oddziałów Wojska Polskiego w tych siłach — stwierdził przedstawiciel naszego kraju — jako służbę na rzecz najwyższych interesów międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, jako wkład Polski do stworzenia sprzyjających warunków kompleksowego rozwiązania problemu bliskowschodniego. W żadnym wypadku — stwierdził przedstawiciel PRL — obecność Doradźnych Sił Zbrojnych na Bliskim Wschodzie nie może być wykorzystywana jako pretekst do przedłużania w nieskończoność obecnego stanu rzeczy, do utrwalania skutków agresji izraelskiej przeciwko krajom arabskim.

Wskazując na pogłębienie się procesów odprężenia w świecie, czego dobitnym przykładem był sukces Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, delegat Polski wyraził przekonanie, że Bliski Wschód również może i powinien stać się regionem pokoju i współpracy narodów.

Polska, tak jak dotychczas, nie będzie szczędzić wysiłków na rzecz przyczynienia się do osiągnięcia tego celu — zakończył swoje wystąpienie przedstawiciel PRL. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Wskutek tej łagodnej zimy obudziłem się 6 tygodni wcześniej!



SPÓŁDZIELNIA PRACY „ŚWIT” W POZNANIU

INFORMUJE SWOICH KLIENTÓW,
ŻE PRZY ODBIORZE ZALEGŁYCH ZLECEŃ

w dniach od 4. XII. br. do 31. XII. br.

NIE BĘDĄ POBIERANE

DODATKOWE OPŁATY ZA SKŁADOWANIE.

6286-K1

Komunikat

Od dnia 5 grudnia br. obowiązuje na odcinku
Ostrów Wlkp. — Grabowo

**DRUGA WERSJA ROZKŁADU JAZDY
POCIĄGÓW PASAŻERSKICH**

w związku z oddaniem do eksploatacji na tym
odcinku trakeji elektrycznej.

Zmianę oznaczono przy pociągach w rozkła-
dzie jazdy literami x oraz y. 6366-K1

Praca i nauka

Wzrost pracowniczki
do przyuczenia zawodu
i hafciarki — przyjmie
Pracownia Haftów Arty-
stycznych, mistrz Zofia
Kiedzik, Poznań, ul. Garn-
ciska 2 m. 7, po wyucze-
niu zapewniam zatrudnie-
nie. 31801g

Przyjmie ślusarza - spawa-
nia. Możliwość dobrych
warunków. Poznań, ulica
Główna 47. 32708g

Pani do prowadzenia do-
mu lub do opieki nad
dziećmi potrzebna. Tomi-
skiego 11a m. 1, telefon
72-36. 32819g

Potrzebne pracownice do
szycia toreb, kosmetyczek
oraz prac ogólnych — na
stałe. Warunki dobre.
Gromadzka 2 — Winogra-
dy. 32402g

Gospośia samodzielną z
referencjami do prowa-
dzenia domu 3-osobowej
rodziny lekarskiej potrzeb-
na. Warunki bardzo do-
bre. Dr. Samos, Warsza-
wa, Mokotowska 51/53 m.
51. 2560-K2

Tańców towarzyskich —
wycucha Adela Szczurkó-
wa. Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 31726g

Sprzedam wózek dziecię-
cy nowoczesny, w do-
brym stanie (tanio). Ko-
ciuszki 84 m. 11. 32390g

Kanadyjskie ogonki norek
na futra, kolory: pastele,
ciemnobrązowe — sprze-
dam. Oferty „Prasa”, Biu-
ro Ogłoszeń, Warszawa, Po-
znańska 38. 2606-K2

Lokale

Mieszkanie nowoczesne po
kój, kuchnia, okolicca pla-
cu Wolności — zamienie
na dwupokojowe nowo-
czesne. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 32419g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod-
zinny, wolnostojący, 3-
pokojowy, z kuchnią,
przedpokój, łazienka, ca-
łość podpiwniczona, c. o.
Zdzisław Nowak, Gniezno,
ul. Rubież 1 m. 1, za Osie-
dlem Tysiąclecia. 1521p

Sprzedam dom z ogrodem
blisko miasta Pleszewa.
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 1530p

Kupię dom jednorodzin-
ny lub rozpoczętą budo-
wę w Stęszewie, Rawiczu,
Wolsztynie lub Poznaniu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1533p

Sprzedam domek jedno-
rodzinny pod rozbiórkę i
działkę 1250 m². Wiciak
Luboń 3, ul. Poniatow-
skiego 8. 32471g

Sprzedam dwie działki
budowlane w centrum
Środy Wlkp., przy ulicy
Sucharskiego. Urszula Zo-
łyńska, Zielona Góra, No-
wotki 1 m. 5, tel. 50-20.
2514-K2

Kupię domek lub w suro-
wym stanie, w rozliczeniu
M-3 lub M-5 własności-
we. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31308g

Sprzedam lub zamienie
mały dom w Bydgoszczy
— na podobny w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 31237g

Sprzedam gospodarstwo
10,5 ha, w gminie Szamotu-
ły (światło, woda). Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31284g

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

PRAKTYCZNY

UPOMINEK

Z „ARGEDU” —



NIEZAWODNA

RADOŚĆ

POD CHOINKĄ!

Zestawy

upominkowe

kompletowane również

na życzenie klienta —

do nabycia w sklepach

przy ul. Czerwonej Armii 46/50

(stoisko tworzyw sztucznych

i drobnej galanterii metalowej

na I piętrze)

— Swit 34/36 (1001 drobniaków)

— 27 Grudnia 17/19

(drobny sprzęt zmechanizowany)

I piętro

— Wrocławska 17 (wiklina)

oraz

w pozostałych sklepach z artykułami

gospodarstwa domowego i drogerijnymi.

6335-K1

Sprzedam działkę z rozpo-
czętą budową w Przeźmier-
owie. Piwnica wykończona
na, przystosowana do za-
mieszkania (w rozliczeniu
własnościowe mieszkanie
M-4, lub M-5). Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31224g

Kupię działkę 1000 — 2000
m² w Kicinie. Świątkow-
ski, Os. Kosmonautów 9
m. 10. 31248g

Kupię działkę leśnikową
w okolicach Poznania. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31214g

Parcele budowlana w oko-
licy Dąbrowskiego, Przy-
byszewskiego, Grunwald-
kiej, Bułgarskiej — kupię
lub zamienie na parcele
budowlaną w Kościelisku-
Zakopanem o pow. 600 m².
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31359g

Kupię działkę pod zabu-
dowę segmentową lub bli-
źniaczą. Chętnie Dębica.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31428g

Zguby i Różne

Dnia 26. 10. 1975 r. w au-
tobusie Lux, relacji Ko-
szalin — Wrocław, starsza
pani, wysiadająca w Ja-
strowiu, która zabrała o-
mykowo inną torbę po-
drożną z bagażnika, pro-
szona jest o zwrot pod a-
dresem Konstanty Kaspe-
rowicz, 62-700 Turek, ul.
Matejki 3 m. 14, a swoją
odebrać od kierowcy auto-
busu EE 10-95, Józefa Ślód-
kiewicza w Koszalinie. 1541p

TOZ zapytuje — kto w
końcu września br. wi-
dział w okolicy Jackow-
skiego — psa polowczyka,
mieszkańca białoczarne-
go poranionego z kolczatką.
Proszony jest o wiado-
mość tel. 478-48, Słowac-
kiego 13. 32484g

21. 11. — zaginął biały pu-
del. Władomość za wynag-
rodzeniem — Sztopka,
Poznań, Winogrady 98.
32401g

Zgubiono legitym. krwio-
dawstwa nr 5990. 31217g

Kto widział wypadek sa-
mochodowy, dnia 10. 9. 75
ok. godz. 21, na skrzyżo-
waniu Ratajczaka i 27
Grudnia — proszony o
skontaktowanie, tel. 573-21
w. 21, do godz. 15. 32780g

Pliszę z wykrojeniem
krótkie i długie spodnie
kloszowe, wykonuję hafty
overlock, paski, guziki,
dziurki, okretkę, mierzke
— Haftoplis, Pólna 15, tel.
423-27. 30642g

Fachowa naprawa telewi-
zorów. Tel. 552-59 — Ko-
pański. 32362g

Układanie, bezpyłowe cy-
klinowanie parkietów, ma-
lowanie podłóg, laki-
rowanie — poleca Zakład
Usługowy, W. Misiure-
wicz, tel. 67-46-28. 32111g

Wytnij, zachowaj! Masz
kłopoty z włosami, zgłoś
się natychmiast do Gabi-
netu Kosmetycznego w
Poznaniu. Tel. 620-72.
31610g

Naprawa lodówek sprężar-
kowych oraz skup lodów-
wek niesprawnych. Tel.
740-87 — Łukaszewski.
31380g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
32410g

Piorunochrony, rynny wo-
dno-sanitarne, c. o., ta-
nio, spiesznie — wykona
Dzieciuchowicz, 63-200 Jaro-
cin. 1508p

Naprawa telewizorów. —
Inż. Bielicki, tel. 714-40.
29785g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 30812g

Sprężarki do powietrza
KP1, KP2 oraz samocho-
du „Star”, przyjmie do
naprawy Warsztat, ulica
Mickiewicza 15 (faktury
przez Spółdzielnię). 31296g

Agregaty chłodnicze przy-
jmę do naprawy. Warsztat:
Mickiewicza 15. 31300g

Matrymonialne

Leszno! Samotna, lat 38, z
mieszkaniami — pozna pa-
na do 48 lat, samotnego,
kulturalnego, dobrze sy-
tuowanego. Tylko poważ-
ne oferty ze zdjęciem —
zwrot zapewniony. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1511p.

Samotni! Dyskretne i kul-
turalne nawiązanie znajo-
mości — zapewnia Biuro
Matrymonialne „Jutrzen-
ka” 81-963 Gdynia 1, ul.
Migajły 35, skrytka pocztowa
105. Informacje —
10 zł w znaczkach pocztowych.
1725-K2

Atrakcyjna, materialnie
niezależna — pozna przy-
stojnego pana od lat 50,
z wyższym wykształce-
niem. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 31212g.

Mgr inż. mechanik, lat 30,
przystojny, kulturalny,
szatyn, pozna wartości-
wą, inteligentną, ładną,
religijną panią, z wyż-
szym wykształceniem.
Zwrot zdjęć i dyskrecja
zapewniona. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 31283g

Siostra moja — panna, mi-
ła, inteligentna, lecz sa-
motna — pozna kultural-
nego, zrównoważonego o
wesołym usposobieniu pa-
na lat 30-35. Cel matry-
monialny. Oferty z foto-
grafią, mile widziane
(zwrot i dyskrecja zapew-
niona). Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 31290g

Przedsiębiorstwo
Przemysłu
Gastronomicznego
w Poznaniu
Oddział Restauracji
UNIEWAŻNIA
zagubioną pieczęć
o treści:
P. P. P. G. -
Oddz. Restauracji
Kuchnia „Arkadia”.
6151-K1

Dnia 2 grudnia 1975 r. odszedł od nas na zaw-
sze, przeżywszy lat 41, najdroższy mąż, ojciec
i syn

MARIAN SZKUDLAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. XII. br. o godzini
12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jaworowa 32 m. 26. 32748g

2 grudnia 1975 r. zmarł nagle nasz serdeczny
kolega

inż. ZENON WOŹNIAK

W Zmarłym żegnamy doświadczanego kon-
struktora i projektanta, wybitnego rzeczoznawcę
Policargo, byłego pracownika Biura Konstruk-
cyjno-Technologicznego.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.

KOLEDZY

32726g

W dniu 3 grudnia 1975 r. zmarł po ciężkiej
chorobie przeżywszy lat 80, ukochany mąż
i ojciec

STANISŁAW ZAWAL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Ul. Winogrady 23. 32673g

Dnia 30 listopada 1975 r. zmarł nasz były pra-
cownik

FRANCISZEK BRZOSTOWSKI

Pogrzeb odbył się dnia 4. XII. 1975 r. na cmen-
tarzu górczyńskim.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza
i współpracownicy
Zakładu Energetycznego — Poznań — Miasto.
1407-K3

Dnia 5 listopada 1975 r. zmarł nagle w Londy-
nie wielkiej dobroci i obowiązkowości kochany
ojciec, brat, mąż, wujek, kuzyn i teść, śp.

KAZIMIERZ SOBIECH

inżynier rolnik,
były uczestnik walk pod Monte Cassino,
urodzony 14. I. 1910 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
syn, rodzina i przyjaciele

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 3 grudnia 1975 r. zmarł w Panu w wie-
ku 76 lat kochany ojciec, teść i dziadek

JÓZEF PAWLICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 7.20
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z żoną i synami

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

32826g

† Dnia 3 grudnia 1975 r. zasnął w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach nasz kochany
syn, brat, mąż, ojciec, teść i dziadek, przeży-
wszy lat 53, śp.

LEON TASAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5. XII. br. o go-
dzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

32823g

† W dniu 4 grudnia 1975 r. po długich cierpie-
niach, opatrzone Sakramentami św., zmarł
mój najdroższy mąż, tatuś i dziadek, śp.

WINCENTY JARMUŻ

Pogrzeb odbędzie się 6 bm. o godz. 15 na
cmentarzu na Starolecie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

32803g

† Dnia 1 grudnia 1975 r. zmarł w wieku lat 67
mój kochany mąż, nasz najdroższy, najkro-
sliwszy tatuś, teść, dziadziś i pradziadek, śp.

MIECZYSLAW STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 10.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Chudoby 22 m. 4a. 32683g

† Dnia 2 grudnia 1975 r. zmarł, namaszczony
Olejami św., przeżywszy 68 lat, mój najdroż-
szy mąż, nasz ukochany brat, szwagier i stryj

MARIAN WALACHOWICZ

Msza św. odprawiona zostanie w kościele imie-
nia Marii w Krzyżownikach, w dniu 6 bm. o go-
dzinie 12, po czym o godz. 13 pogrzeb na cmen-
tarzu krzyżownicim.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Ul. Chodzieńska 14. 32711g

† Dnia 2 grudnia 1975 r. w wieku 86 lat zmarł,
opatrzone Sakramentami św., śp.

STEFAN RADOMSKI

Z wielkim bólem żegna kochanego męża, oj-
ca, dziadka i pradziadka

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. XII. br. o godz.
11 we Wrocławiu, na cmentarzu św. Rodziny.

32723g

† Dnia 2 grudnia 1975 r. zmarła, opatrzone Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 86, nasza
ukochana mamusia, teściowa, babcia i prabab-
cia, śp.

STEFANIA SOBIESKA

z Krzyżanek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu
junikowskim,

o czym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Rutkowskiego 35 m. 6. 32752g

Dnia 1 grudnia 1975 gr. zmarł po krótkiej cho-
robie mój mąż, teść i dziadek, przeżywszy lat 65,
śp.

JÓZEF WOJTASZ

Pogrzeb odbędzie się 5 bm. o godz. 8.40 na
cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 221 m. 1. 32712g

† Dnia 2 grudnia 1975 r. zmarła w Bogu, prze-
żywszy lat 69, nasza ukochana żona, matka
i babcia, śp.

MAGDALENA MLYNARZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Rybaki 8,
dawniej Wrocławska 8. 32679g

† Dnia 3 grudnia 1975 r. zmarł nasz najuko-
chanszy mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 75, śp.

FRANCISZEK ŚWIERKOWSKI

powstaniec wielkopolski,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 12 na cmentarzu miłostowskim w Po-
znaniu.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Kielczynek, gm. Książ Wlkp. 32686g

W dniu 1 grudnia 1975 r. zmarł nagle przeży-
wszy 76 lat nasz kochany mąż, ojciec, dziadek
i pradziadek, śp.

IGNACY KAMIŃSKI

ppor. Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem
Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się 6 bm. o godz. 9 na cmen-
tarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Opalenicka 23 m. 3. 32615g

† W dniu 2 grudnia 1975 r. zmarł po krótkich
cierpieniach przeżywszy lat 81 nasz najuko-
chanszy i nigdy niezapomniany ojciec, teść
i dziadziś

TEATR

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”
MUZYCZNY — g. 19 „Ruletka se”
POLSKI — g. 16 i 19 „Kordian”
LALKI i AKTORA Scena Marciniek — g. 10 „Siała baba mak”
Scena Młodych — g. 17 „Bracia”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30, 15 „Kzmy” (wl. 18 l.), g. 17, 30, 20 „Troje ze skrzydlatego pułku”
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Zaklęte rewiry” (pol.-czechosł. 15 l.)
BALTYK — g. 10, 12, 14, 15, 45 „Przygody Tomka Sawyer’a” (USA b.o.), g. 17, 45 „Noce i dnie” (cz. I i II (pol. 15 l.))
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Osaczeni w dolinie” (czech. 15 l.)
GRUNWALD — g. 17 „Ulzana — wódz Apaczów” (NRD b.o.), g. 19, 30 „Piosenka z tawerny” (jag. 18 l.)
KWIĄZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Synowie szeryfa” (USA 15 l.), g. 20 „Piękna nie chce milczeć” (wl. 15 l.)
KOSMOS — g. 17, 30 „Doktor Judy” (pol. 15 l.), g. 20 SDF „Fantom” seams zamknięty
MALTA — g. 16 „Kapitan Miku la Mały” (jug. b.o.), g. 18, 20 „Zachłanne miasto” (USA 15 l.)
MINIATURA — g. 15, 30 „Weronika w kraju czarów” (rum. b.o.), g. 17, 30 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.)
OSIEDLE — g. 16 „Simon Bolivar” (hisp. b.o.), g. 19 „Szczęśliwego Nowego Roku” (fr. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Gdyby Don Juan był kobietą” (fr. 18 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 14 „Jak zdołać prawo jazdy” (fr. 15 l.), g. 16, 18 „Noce i dnie” (cz. I i II (pol. 15 l.))
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Zew krwi” (ang.-hisp. 15 l.)
SCALA — g. 16, 18, 19 „Dzień Szakala” (ang. 15 l.)
TECZA — g. 17 „Pipi w kraju Taka-Tuka” (szwedz. b.o.), g. 19 „Peppino podbija Amerykę” (wl. 15 l.)
WARTA — g. 10, 16 „Flap w Legii Cudzoziemskiej” (USA b.o.), g. 12, 14 „Operacja „Dąb” (rum. b.o.), g. 18 KIF „Śmierć w Weneji” (wl. 15 l.), g. 20 DKF „Dyskurs” („Sprawa sumienia” — wl.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 45, 16, 45, 18, 45 „Pociąg pancerny” (radz. 15 l.)
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Sędzia z Teksasu” (USA 18 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 18 DKF „Luboziem”
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Dramat namjetności” (kanad. 18 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Uroki Capri”
ZOO — ul. Krańcowa 1 ul. Zwierzyniecka g. 9—16.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Kryszpina 7; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-68; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735, wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Położni-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7—22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, ul. Marcinkowskiego — dyżury: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 990.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowska 107. Dzierżyńskiego 349. Głogowska 140/109. Główna 53. Mickiewicza 22. Mazowiecka 12. Kórnicka 24. Słowiańska. Starołeka 18. ul. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pięciolinii; 9.05 Z polskiej fonoteki; 9.30 Berlin z melodii i piosenka; 9.45 Gra zespołu rozrywk. Rozgł. Opolskiej; 10.08 Arie wokalne — arie instrumentalne; 10.30 „Wielki festyn na budowie” odc. 5 opow. z tomu „Opowiadania wybrane”; 10.40 Leksykon jazzu; 11 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Z krakowskiej fonoteki; 11.35 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 13 Muzykanci z Piatkowiej; 13.15 Moto-sprawy; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Gra Zespołu Kameralnej Filharmonii Narodowej — utwory A. Jarembęskiego i F. Janiewicz; 14 Sport to zdrowie; 14.05 Tańce ludowe z różnych stron świata; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Muzyka krajiny jezior — Finlandia; 15.30 Fonoserwis; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Ciekawostki Polskich Na-

Na każdą nowo wznoszoną fabrykę, odlewnię czy hutę, dostarczane muszą być rozmaite wielkości i wagi elementy budowlane, urządzenia i maszyny. Zwozi się je różnymi środkami lokomocji z wielu zakątków kraju, czasami — jako że pochodzą z firm zagranicznych — transportowane muszą być od granicy. Pół biedy jeśli są to elementy bez trudu mieszczące się na przyczepie samochodowej czy w wagonie kolejowym. Gorzej, gdy długość, szerokość, wysokość i waga tych „detali” przekraczają dopuszczalne normy tak w ruchu drogowym jak i kolejowym.
Do akcji wchodzi wówczas, a raczej wjeżdża, tabor II Oddziału PKS (Towarowo-Spedycyjnego). Poznańska „dwójka” uczestniczyła w wyjątkowo trudnych przewozach elementów na wszystkie ważniejsze inwestycje w Polsce — ma swój udział w budowie 5 ce-

Rekordy poznańskiego PKS-u

Kolosa transportowane drogami

mentowni, kilku hut, rafinerii, kilkunastu fabryk.
Przedwczoraj zakończył się, i to pełnym sukcesem, transport „walczaka” tj. ogromnego elementu pieca hutniczego z Nysy na teren budowy huty „Katowice”. Trwał on 2 tygodnie — podczas gdy pierwotnie przewidywano kilka dni więcej — i należał do najtrudniejszych w historii Oddziału. „Walczak” miał mianowicie 15 m długości, 6,5 m średnicy, 55 ton wagi oraz 7,8 m wysokości (!) Ten ostatni wymiar jest krajowym rekordem wysokości przewożonego ładunku. Nic więc dziwnego, że na całej trasie ładunek był piloto-

wany przez kilkadziesiąt osób...
Za kierownicą na zmianę zasiadali Bolesław Mikołajczyk i Józef Rzepecki, prace załadunkowe i wyładunkowe nadzorował specjalistyczny zespół z brygadystą — Józefem Sikorskim, a nad całością „wyprawy” czuwał Stefan Krawczyk z dyrekcji Oddziału. Sporządził w pomyślnym doprowadzeniu ładunku do celu, mają brygady traktory energetycznych Węzła PKP Katowice oraz sieci energetycznej tegoż Węzła i łącznościowej. Kilkakrotnie bowiem zachodziła na trasie konieczność demontowania przewodów trakcyjnych, energetycznych i telekomunikacyjnych, zawieszonych nad jezdnią. Tak było np. w Gołogrodzie przed Katowicami, gdzie na kilka godzin wstrzymany został ruch pociągów w nocy z 1 na 2 bm. Wszyscy pracowali bez wytchnienia z zegarmistrzowską wręcz precyzją. Nie tylko jednak tam — na całej trasie.
Od wczoraj znów głośno w kraju o II Oddziale PKS w Poznaniu. Wyruszył mianowicie z Gliwic do Katowic kolejny „drogowy pociąg” z trzema elementami komina odpylają

cego dla tamtejszej huty. Nadeszły one z Belgii do portu w Szczecinie, a tam zrodził się problem jak transportować je dalej. Nie sposób było wieźć je drogami kilkaset kilometrów, transportu nie mogła też podjąć się kolej, wybrano więc przewiezienie baraką po Odrze do Gliwic, a stamtąd dopiero taborem PKS. Zadanie powierzono oczywiście załodze Oddziału II. Jest to niebagatelny ładunek, biorąc pod uwagę, że każdy z trzech elementów (czworoboków) ma wymiary 5,5×7 m oraz długość: 8,5, 16 i 26 m.

Automatyczne połączenie

Poznania z Koninem

Od 6 grudnia zostaną uruchomione telefoniczne połączenia automatyczne między Poznaniem a Koninem. Abonent z Poznania, by połączyć się z Koninem musi wykazać numer 863. (len)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 16.30 spotkanie K. Emerytów i Rencistów w sali Domu Tramwajarzy, ul. Słowackiego 19/21; ● godz. 18 spotkanie b. więźniów obozu „Mauthausen-Gusen” w sali przy pl. Wolności 18; ● godz. 19 wykonanie fragmentów oratorium K. Gaertnera „Zagrabie nam wszystkie srebra” w Domu Kultury Wierzbak, ul. Wojska Polskiego 6/a.

Nowy „Dom Książki”

„Dom Książki”, wybudowany przez załogę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w centrum miasta przy ul. Lampego, należy do najnowocześniejszych w kraju. Niewiele dotychczas księgarń posiada tak dużą powierzchnię sprzedażną, jak poznańska (600 m kw.). Nadto — dla wygody klientów — do każdej półki z książkami jest bezpośredni dostęp. Na parterze 6-kondygnacyjnego budynku sprzedawane będą wydawnictwa nauk społeczno-politycznych, w tym także z zakresu wiedzy technicznej. Literatura piękna zajmuje pomieszczenia I piętra. Wydawnictwa każdego kraju prezen-

towane są tutaj oddzielnie. Na II piętrze zgromadzono książki z dziedziny kultury i sztuki oraz albumy, przewodniki i re-produkcje. W pomieszczeniach na pozostałych piętrach ulokowano biura handlowo-administracyjne, a na najwyższym — klub księgarza, w którym odbywać się będą spotkania, dyskusje i wystawy. Pierwszą czytelnicy otwarto dzisiaj, w dniu przekazania budynku do użytku. Prezentuje ona 25-letnią działalność „Domu Książki” w Poznaniu. (a)

Na zdjęciu: nowy „Dom Książki” w Poznaniu.
Fot. — T. Filtzner

Otwarcie biblioteki w Fabianowie

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego, posiadająca w Poznaniu 50 filii, rozbudowuje swoją bazę lokalową na peryferiach miasta. Ostatnio nowe pomieszczenia otrzymała biblioteka na Podolanach, w Smochowicach i przy ul. Ognik, natomiast przy ul. Dąbrowskiego i na Osiedlu Jagiellońskim powstały kolejne filie.
Również osiedle Fabianowo i okolice, skupiające 7000 mieszkańców, doczekało się nowego budynku dla biblioteki. Obiekt powstał dzięki inicjatywie mieszkańców, a generalnym wykonawcą jest Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu. Księgozbiór mieści się w dwóch wypożyczalniach — dla dorosłych oraz dla dzieci i młodzieży. Oprócz tego znajduje się tu duża sala klubowa, w której „Ruch” uruchomił bar kawiowy. W sali tej będą organizowane imprezy kulturalne, spotkania, prelekcje, itp.
Wczoraj w obecności prezydenta Poznania, Władysława Ślebodzińskiego został oddany do użytku mieszkańcom osiedla. (gra)

Bez pobłażania dla spekulantów

W ostatnich tygodniach kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na łamach „Głosu” na niepokojące naszym zdaniem przypadki sprzedawania na poznańskich targowiskach odzieży roboczej, a także przeróżnych towarów wykupywanych ze sklepów upośledzonej sieci detalicznej, jak np. gumki do weków. Z inicjatywy Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Handlowej i MO przeprowadzono szereg kontroli, które w pełni potwierdziły sygnalizowane przez nas fakty.
Na przykład podczas jednej z kontroli na Rynku Łazarskim, który jest głównym punktem nielegalnej sprzedaży odzieży roboczej zatrzymano kilka osób, które oferowały rekawice, obuwie i odzież ochronną w większych jeszcze z oryginalnymi oznaczeniami handlowymi producenta, wartości kilkunastu tysięcy złotych. Samych rekawic było 80 par, które sądząc z ich wyglądu, prosto po otrzymaniu ich z magazynu, przyniesiono na Rynek Łazarski. Osobom oferującym do sprzedaży te artykuły (na ogół nigdzie nie pracują i nie posiadają żadnych uprawnień do działalności handlowej) groziła konfiskata towaru, kolegium a także odpowiedzialność z tytułu ustawy karno-skarbowej.
Podobne sankcje mogą być również zastosowane wobec tych, którzy sprzedają — także najczęściej na Rynku Łazarskim — towary pochodzenia NRD-owskiego i to — dodajmy — po cenach znacznie przekraczających ich wartość. Dodatkową karą może być dla nich utrata pieczętki w dowodzie osobistym, uprawniającej do przekroczenia naszej zachodniej granicy. Natomiast przed sądem mogą znaleźć się osoby, które wykupując w sklepach sieci upośledzonej przeróżne towary, jak chociażby wspomniane już gumki do weków, starają się je sprzedać po cenach spekulacyjnych.
Jak poinformował nas Okręgowy Inspektorat PIH: „rozmiary nielegalnej sprzedaży tych artykułów, w świetle przeprowadzonych kontroli, nie mieszczą się w kategoriach masowej działalności...”, niemniej jednak jest to zjawisko bardzo niepożądane z punktu widzenia interesu społecznego i trzeba dążyć do jego likwidacji.
Od kilku lat na Rynku Łazarskim istnieje tzw. „pchli targ”, gdzie można czasami kupić przeróżne starocię, tak często używane obecnie do upiększania mieszkań, w myśl wymagań mody „retro”. W półmilionowym mieście na pewno potrzebny jest taki „targ” ale nie może to być punkt sprzedaży towarów, które powinny służyć do ochrony człowieka podczas wykonywanej pracy, a nie być przedmiotem spekulacji. A swoją drogą kierownicy poszczególnych przedsiębiorstw, w których wydaje się pracownikom odzież roboczą, powinni nieco bardziej kontrolować jej wykorzystanie. Wtedy nie staną się one przedmiotem sprzedaży na Rynku Łazarskim. (s)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Wskaźniki metodyczne, 1. 11 (semestr IV); 6.30 — TTR Fizyka, 1.39: „Pro mieniotwórczość”; 9 — Program dla najmłodszych, kl. III: „Barbur kowe święto”; 9.20 — „Ruchomy front” — film fab. prod. radz.; 11.05 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie, kl. VII: „PZPR w zakładzie produkcyjnym”; 12.45 — TTR — Matematyka, 1. 12: „Nierówności kwadratowe”; 13.25 — TTR — Botanika, 1. 10: „Lodyga”; 14.40 — TV Kurs Przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie — Matematyka. Wykład wstępny prof. dr. W. Zakowskiego; 15.25 — NURT — Pedagogika; „Socjalistyczny system dydaktyczno-wychowawczy w szkole polskiej”, cz. II. Wykład — prof. dr W. Okoń; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Dla dzieci — Pora na Telefora; 17.05 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 17.35 — Mała Encyklopedia Zwierząt; „Wielbłąd”, odc. XXIV — film ser. prod. francuskiej (kol.); 18.10 — „Forum” z ministrem pracy, płac i spraw społecznych Tadeuszem Rudolfinem; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Estrada Poetycka S. Grochowiak; „Rok polski”. Reż. — A. M. Marzecwski (kol.); 20.50 — Panorama; 21.35 — „Rymowanka” cz. I; 21.50 — Dziennik (kol.); 22.05 — „Rymowanka” cz. II; 22.25 — Wiadomości sportowe oraz Puchar Świata w slalomie gigantów z Val d'Isere.
PROGRAM II: 16.25 — Język angielski w nauce i technice, 1. 10; 16.55 — Towarzystwo Wiedzy Powszechniej; 17.25 — Teatr Sensacji; „Epidemia zbrodni”; cz. II „Polowanie”; 18.30 — Laboratorium 75 — „W blasku miedzi”; 19 — Czas przyszły; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Ludzie nauki — prof. dr Aniela Kozłowska; 20.50 — „Drogi miłości” — bulg. film fab.; 22.20 — „24 godziny” (kol.); 22.35 — NURT — Nauki polityczne; „Proces i perspektywy socjalistycznej przebudowy rolnictwa w PRL”. Wykład prof. dr. Konrada Bajana; 23.05 — Język rosyjski — powt. 1. 10 — Kurs podstawowy (kol.).

XIII Konkurs „Bądźmy zdrowi”

400 nagród czeka na uczestników

Przypominamy, że termin nadsyłania odpowiedzi i rysunków na XIII Konkurs „Bądźmy zdrowi” (szczegółowe warunki publikowaliśmy 29/30 XI br.) upływa 9 grudnia br. Do tego czasu prosimy nadsyłać odpowiedzi pod adresem „Głos Wielkopolski” 60-959 Poznań ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem na kopercie: Konkurs „Bądźmy zdrowi”. Ponad 400 nagród czeka na uczestników, w tym bony pieniężne PKO po 1000, 500 i 250 zł. Dzisiaj zamieszczamy ponownie kupon, w którym należy podać prawidłowe odpowiedzi, a w pytaniu drugim — wpisać nazwę choroby.

KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko
dokładny adres
1. Które z przewlekłych chorób atakują układ oddechowy? artretyzm, gruźlica, nowotwory, padaczka, bronchit, astma.
2. Która choroba, atakująca również układ oddechowy jest jednym z problemów zdrowotnych na całym świecie?
3. Nowotwory układu oddechowego, występują najczęściej u osób palących tytoń, otyłych, mężczyzn po 40 roku życia?
4. Jak często należy zgłaszać się do zdjęć radiofotograficznych? — raz na trzy lata, raz w roku, dwa razy w roku.
5. Czy zdjęcia radiofotograficzne są szkodliwe dla zdrowia tak — nie
6. Czy gruźlica jest chorobą: całego życia, całkowicie wyleczalną?
7. W jakich okresach należy sprawdzać u dzieci i młodzieży nabytą szczepieniem BCG odporność przeciw gruźlicy: co roku; w 2, 6, 10, 15 i 18 roku życia; w 3, 7, 12 i 21 roku życia;
8. Picie alkoholu: zwiększa odporność organizmu, osłabia organizm, nie posiada żadnego wpływu?
9. Ogólnopolski Dzień Bez Papierosa obchodzimy 1 kwietnia, 1 września, 1 grudnia?